

# POLSKA ZACHODNIA.

Dziś 16 stron  
Dziś dodatek „Gustik”.

Dziś dodatek robotniczy.  
Dziś dodatek rolniczy.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 2 zł 50 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę. <

## Ksiądz Kardynał Hlond nazywa silnym i potężnym Rząd Marsz. Piłsudskiego.

### Przemysłowcy niemieccy u p. Prezydenta.

Warszawa, 29. 1. (AW.) Wczoraj o godzinie 13 Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na zamku delegację przemysłowców i kupców niemieckich, która bawi w Warszawie.

### Kurs pożyczki polskiej zwiększe nadal!

Warszawa, 29. 1. Tel. wł. Kurs polsk. pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie w Londynie i w Paryżu uległ w ciągu dnia wczorajszego dalszej znacznejwyżce. Mianowicie w dniu 27 bm. notowano pożyczkę tę na giełdzie londyńskiej po kursie 93 i pół dolarów (kurs najwyższy) i 92 i pół dolarów (kurs najniższy). Na giełdzie zaś w Paryżu po rekordowym kursie 2.465 franków francuskich tj. po 96.90 dolarów za obligację z kuponem i po 94.88 dolarów za obligację bez kuponu.

### Amerykańskie tempo wzrostu Gdyni.

Gdynia, 28. 1. (AW.) Rada miejska Gdyni otrzyma w najbliższym czasie kwotę 1.200.000 zł, która została wyasygnowana przez rząd na budowę w toku roboty inwestycyjne w związku z budową portu i rozbudowa miasta. Budżet państwowy na rozbudowę Gdyni na najbliższe 5-letnie wynosi 15 milionów zł.

### Triumf Polki w St. Moritz.

St. Moritz, 29. 1. (AW.) W odbywających się tutaj międzynarodowych zawodach narciarskich w biegu pań zdobyła pierwsze miejsce Polka p. Iteczkowska, wyprzedzając swą francuską współzawodniczkę p. Bouvier o 5 minut.

### Zgon Blasco Ibaneza.

Mentona, 29. 1. (Pat.) W nocy z 27. na 28. bm. zmarł tu znakomity pisarz hiszpański Blasco Ibanez. Przy łóżku śmierci pisarza znajdował się syn jego Zygryd, przybyły z Hiszpanii w ostatniej chwili wraz z trzema lekarzami.

### Dalże trudności w Hawannie.

Wiedeń, 29. 1. (AW.) Tutajsze pisma wieczorne donoszą z Hawanny, że na konferencji panamerykańskiej wyłonily się nowe trudności. Mianowicie zastępca Boliwii niespodzianie przedłożył plenum konferencji wniosek, domagający się dla Boliwii dostępu do morza. Wniosek ten podany pod dyskusję, wywołał może nowe zakłócenia, tembardziej, że rozmaite kwestie południowej Ameryki, które nastrożają trudności, stają się dotąd konieczne omijać. Równocześnie staną się na kongresie panamerykańskim aktualne sprawy Chile i Peru.

## MEBLE

kupicie po najniższych cenach także na raty w Magazynie Mebli Śląsk

## SZELENC I SPAŁEK

Różdzeń-Szopienice, ul. Rawy 4  
Tel. 27 — Bardzo duży wybór — Tel. 27 1653

Rzym, 29. 1. (Pat.) W wywiadzie udzielonym w Turynie, ks. kardynał prymas Hlond, mówiąc o rządzie Marszałka Piłsudskiego, zaznaczył, że jest to rząd silny i potężny, który zdołał sobie pozyskać cały kraj. W naszych warunkach pożądane jest — mówił ks. prymas — abyśmy mieli silny rząd.

## Polskie Biuro Podróży „ORBIS”

Sprzedaz biletów krajowych i zagranicznych, wagonów sypialnych, zostało z dniem 26 bm. przeniesione na ulicę Poprzeczna nr. 10 (lokal firmy „Bobrek”).

Numer telefonu 12-52, do czasu przeniesienia własnego numeru 8-72.

## Po powrocie Marsz. Piłsudskiego z Krynicy zostanie odpowiedź polska przesłana do Kowna.

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że odpowiedź polska na notę p. Waldemarsa zostanie w ostatecznej formie opracowana i wysłana do Kowna przez umyślnego kuriera po powrocie Marszałka Piłsudskiego z Krynicy.

## W sprawie bloku wszystkich stronnictw państwowo-twórczych w Małopolsce Wschodniej

wyjechał p. wicepremier do Lwowa.

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Dziś wieczorem wyjechał do Lwowa p. wicepremier Bartel wraz z szefem gabinetu prezesa Rady Ministrów p. Józefowskim i sekretarzem, porucznikiem Zaćwilichowskim. Wyjazd p. wicepremiera do Lwowa związany jest ze sprawami wyborczymi w Małopolsce Wschodniej, a m. in. z kwestją bloku wszystkich stronnictw, stojących na eruncie państwowości na terenie Małopolski. Poza tym p. wicepremier Bartel załatwi swoje sprawy osobiste, a między innymi obecnym będzie na posiedzeniu ograniczającym współdzielni budowlanej „Zdobyc Robotnicza”, w której jest prezesem Rady Nadzorczej.

## Pierwsza niedziela agitacyjna.

Pociąg wypełniony agitatorami opozycyjnymi.

Warszawa, 29. 1. (Tel. wł.) Dzisiaj niedziela będzie pierwszą niedzielą agitacyjną. Pociągi wypełnione są mowcami i agitatorami, udającymi się na nowinę. Największe zapotrzebowanie wykazują jednak stronnictwa ludowe, które co niedzielę maszą wysłać na wieś 500 mówców. Blok wójtów z Rządzieł nie rozpoczął jeszcze właściwej agitacji.

## Ks. Skalski skazany przez bolszewików niewinnie na 10 lat więzienia.

Moskwa, 29. 1. (Pat.) W uzupełnieniu wiadomości o procesie ks. prałata Skalskiego, oskarżonego o działalność wywładowczą na rzecz Polski, oraz o udział w spiskach antysowieckich na Ukrainie i o agitację przeciw władzy sowieckiej wśród miejscowej ludności polskiej, korespondent P. A. T. donosi, że w toku procesu okazano, iż materiał dowodowy, na którego podstawie sformułowane zostało oskarżenie ks. Skalskiego o powyższe przestępstwa, jest nader młki. W szczególności materiał ten nie zawiera zarzutu głównego przestępstwa, jakimi miały być rzekoma działalność ks. Skalskiego na rzecz obcego państwa. Materiał dowodowy, na którym oparto oskarżenie, stanowił ogólnikowe oświadczenie poszczególnych jednostek, zdobyte w drodze przesłuchania, które ze względu na swój charakter polityczny nie mogą być uważane za obiektywne środki dowodowe. Największą wartość miały zeznania niektórych świadków, brzmienie wprost fantastyczne, jak np. opowiadanie niejakiej Wilszyńskiej o istniejącej rzekomo w Żytomierzu polskiej organizacji kontrolującej pod nazwą „Orzeł biały”, do której rzekomo należał ks. Skalski. Organizacja ta posiadać miała własny sztab, szylr, podwyższony wywozu i propagandy, oraz trybunał, który wydawał wyroki śmierci. Poza tym stawiano ks. Skalskiemu zarzut, że hodował propagandę wśród antybolszewickiej młodzieży polskiej na Ukrainie i pracowanie nad wzmożeniem tej młodzieży do tradycji narodowej.

Wyrok sądu potwierdza powyższe uwagi. Wyrokiem tym ks. prałat Skalski zwolniony został z zarzutu szpiegowania i skazany na 10 lat więzienia z 8-letnim pozbawieniem praw, jako winny przestępstwa, wymienionych w pozostałych punktach oskarżenia.

## Katastrofa kolejowa w Rangoon.

Rangoon, 29. 1. PAT. Według otrzymanych tu wiadomości na linii kolejowej Mandalay-Rangoon w odległości 190 mil od Rangoon doszło do poważnej katastrofy kolejowej. Mianowicie lokomotywa, 2 wagony bagażowe i 3 wagony III klasy spadły z mostu do wody. Ostatnia wiadomość o katastrofie stwierdza, że pociąg wykołcił się w pobliżu mostu z powodu obłuznienia się szyn. Maszynista naliczył i 20 pasażerów zostało zabitych na miejscu, zaś 28 osób odniosło rany, z czego 20 bardzo poważne.

## Canossa zbuntowanych bolszewików.



Zinowiew (na lewo) i Kamieniew (na prawo) popierający Trockiego — ulegli się obecnie przed Stałnem i powracają na łono „prawowiernych”.

## Zebrań Drobnych Handlarzy i Przem. opowiadają się za Rządem.

Katowice, 29. 1. Wczoraj wieczorem odbyło się w Katowicach wielkie zebranie Związku drobnych handlarzy i przemysłowców w Domu Związkowym pod przewodnictwem p. Śniegockiego. Obecnych było około 400 osób. P. Adamczyk syndyk Związku Cechów Rzemieślniczych w swoim referacie wskazał na ogólną poprawę życia gospodarczego pod rządami Marszałka Piłsudskiego, którego rozwój dokonywał się w tempie nieznanym za poprzednich rządów. Zebrani wśród burzliwych oklasków postanowili wysłać depesze hołdownicze do P. Marszałka Piłsudskiego i p. Wołodywa dra M. Grażyńskiego, dziękując w nich za dotychczasową opiekę, jak również dając wyraz swej wierności dla ideałów Marszałka Piłsudskiego.

W tym samym dniu odbyło się podobne zebranie w Szopienicach przy udziale 150 członków Związku drobnych rzemieślników. I tutaj obrady toczyły się pod znakiem przyłączenia się i poparcia Chrześcijańskiego Zjednoczenia Prasy i potępienia całkowicie demagogicznej roboty Koriantego. Okrzykami: Niech żyje Marszałek Piłsudski! Niech żyje Wojewoda Grażyński! zakończono obrady.

# Prace Rządu Marszałka Piłsudskiego w świetle cyfr.

## Zamiast pustych obietnic — obraz rzeczy dokonanych. Rozwój wytwórczości przemysłowej.

Niedawno przedstawiliśmy w osobnym artykule sukcesy obecnego Rządu w dziedzinie naprawy skarbu i waluty polskiej. Zrównoważenie budżetu i stabilizacja złotego niezwykłe dotąd odbiły się na stosunkach gospodarczych państwa. Poprawa ta znajduje swój wyraz także w dziedzinie produkcji. Dla przykładu przytoczymy szereg cyfr — wskazujących na rozwój wytwórczości przemysłowej, w krótkim stosunkowo okresie rządów Marszałka Piłsudskiego.

### Węgiel.

Wydobycie węgla w latach 1925—1927 przedstawia się następująco: W roku 1925 wydobyto 29.081 tysięcy ton węgla, w roku 1926 wydobyto 35.766 tysięcy ton. W okresie zaś pierwszych 9 miesięcy r. 1927 produkcja węgla wyniosła 28.528 tysięcy ton, to znaczy, że do końca roku 1927 produkcja węgla wyniosła przypuszczalnie około 37 tysięcy ton. Należy zaś zaznaczyć, że w roku 1927 nie było już strajku angielskiego, na który lubia powoływać się przeciwnicy i... dla osłabienia jego sukcesów na polu gospodarczym.

### Produkcja żelaza i stali.

Produkcja surowki żelaza w roku 1925 wyniosła 315 tysięcy ton, w roku 1926-327 tysięcy ton. W okresie zaś pierwszych 9 miesięcy 1927 r. produkcja wyniosła aż 401 tysięcy ton, to znaczy, że za cały rok 1927 będzie wyniosła około 550 tysięcy ton.

Wytwórczość stali przedstawiała się następująco: W roku 1925 wyniosła 782 tysięcy ton, w roku 1926 — 789 tysięcy ton, w okresie zaś pierwszych 9 miesięcy r. 1927 wyniosła już 970 tysięcy ton. To znaczy, że produkcja za cały rok 1927 wyniosła około 1.200 tysięcy ton.

Podobnie stan zatrudnienia hutniczego żelaznego hut nowosilny. W listopadzie 1927 r. było w pełnym ruchu 18 wielkich pieców, z tego 6 w Kongresów-

co, a 12 na Śląsku. Wydobyte krakowych rud żelaznych wykazuje z miesiąca na miesiąc stały wzrost. W końcu października uruchomiona została kopalnia „Przemsa” w Zagłębiu Dąbrowskiem, w listopadzie zaś tego roku nowa kopalnia rudy koło Zawiercia.

Zakłady hutnicze na Górnym Śląsku są w pełni zatrudnienia, szczególnie zbył surowki jest nadal bardzo dobry. Zresztą stosunkom śląskim poświęcimy w najbliższym czasie osobne uwagi. Ważny czynnik na rynku wewnętrznym, jakim są w każdym państwie koleje, przyczynia się przez planową gospodarkę, zapoczątkowaną pod obecnym rządem, w wysokim stopniu do utrzymania korzystnego położenia naszego przemysłu górniczo-hutniczego.

Dość należy, że razem ze zwiększoną produkcją łąda dążenia do zwiększenia wywozu z kraju i że w tym kierunku mamy na rynkach międzynarodowych do znotowania szereg sukcesów. Jak przystąpienie swyrdwaktu polskich hut żelaza do organizacji międzynarodowej wielkich państw przemysłowych.

### Przemysł przetwórczy.

Nietylko w przemyśle górniczo-hutniczym widzieliśmy znaczną poprawę, ale i

w przemyśle przetwórczym. Występuje ona tam zwłaszcza z większą nawet siłą niż w górnictwie i hutnictwie. Dowodem tego jest rozwój przemysłu włókienniczego tego ważnego działu przemysłu — ze względu na potrzebę ludności. Dla przykładu przytoczymy cyfry, odnoszące się do okręgu Łódzkiego i Warszawskiego w pierwszej połowie roku 1926 i w r. 1927.

**Przemysł bawełniany.** W pierwszej połowie roku 1926 było czynnych 40 zakładów zatrudniających 54.526 robotników. W r. 1927 było już czynnych 46 zakładów. Ilość zaś robotników wzrosła od 58.221 w dniu 1 stycznia do 64.030 w dniu 1 lipca 1927 r.

**Przemysł wełniany.** W pierwszej połowie r. 1926 było zatrudnionych 12.923 robotników. 1 stycznia 1927 liczba zatrudnionych robotników wyniosła 16.911, 1 lipca zaś tego roku liczba ta wzrosła do 19.285.

**Przemysł drzewny.** W roku 1926 było czynnych 3 zakłady, w roku 1927 — 8 zakładów. Liczba zatrudnionych robotników wzrosła z 454 w pierwszej połowie r. 1926 do 1.325 w dniu 1 stycznia

1927 r. i do 1.828 w dniu 1 lipca tego roku.

**Przemysł lutowy.** Ilość robotników zatrudnionych w tym przemyśle wynosiła w pierwszej połowie roku 1926 — 2.138, 1 stycznia 1927 r. — 3.328, 1 lipca 1927 r. wyniosła 4.987.

Podobnie korzystnie rozwija się przemysł metalowo-przetwórczy, garbarski, chemiczny i ceramiczny (cegelnictwo). Z przemysłu metalowo-przetwórczego należy praca fabryki maszyn i narzędzi rolniczych. Pozostaj: to w związku ze wzrostem siły nabyczej rolników i dążeniem gospodarstw rolnych do stosowania na coraz szerszą skalę maszyn. Dobrze pracują również odlewnie i walcownice metali. Zakłady odlewów emalowanych przystąpiły na wzór amerykański do ujednolicenia (standardyzacji) swych wytworów. Zawarły one umowę z czeskim Swyrdwaktem w sprawie oddziały zagranicznych rynków zbytu, co jest poważnym dowodem, że granica zaczyna liczyć się z konkurencją polską.

Rząd, doprowadzwszy do równowagi budżetowej i do ustalenia złotego, konsekwentnie pracuje nad rozwojem produkcji dla zapewnienia naszemu przemysłowi dalszego trwałego rozwoju. — czy to przez celową politykę zakurów przez zarząd kolei państwowych i wojsko, czy to w dziedzinie administracji. W tym ostatnim względzie należy wymienić doniosłe rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie utworzenia na całym terenie Państwa Izby Handlowo-Przemysłowych, nowo powstałe doniosłe rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla badania rynku zbytu dla wyrobów krajowych i utworzenia Komisji Ankietaowej dla badania kosztów produkcji. Te wszystkie zarządzenia stwarzają trwałe warunki dla rozwoju naszego życia gospodarczego.

Rok założ. 1894 Telefon Nr. 2163

## J. JOKS i S-ka

Katowice, ulica św. Jana nr. 12 100

**NAJSTARSZY NA MIEJSZO SKŁAD MANUFAKTURY**

Wełna, jedwabie, akamiaty — Materiały na posciel i bieliznę

Barchany, płótna, zeryfury, perkalce, woale i t. d. Koce do spania, pletwy chustki do odkrywania

**Urzędnikom państwowym**

udzielamy na bardzo dogodnych warunkach kredytów

## Kraj stanął przy rządzie.

### Zewsząd nadchodzą oferty współpracy.

Warszawa, 29. 1. Do Belwederu wciąż napływają telegramy z wyrazami hojności dla Marszałka Piłsudskiego i ze zgłoszeniami gotowości do współpracy. Telegramy nadeszły: Zgromadzenie zwolane przez miejscowy oddział ligi kobiet w Suchbátowie, wyborcy żydowscy w Oświecimie, zjazd 140 nauczycieli szkół powszechnych powiatu młodoczańskiego, zjazd delegatów zrzeszenia zawodowego pracowników technicznych telegrafów i telefonów okręgu lubelskiego, zjazd prezesów zjednoczenia polskiej nitodzieły pracującej „Orle” w Warszawie, zwłazek oficerów rezerwy ziemi nowogrodzkiej,

gospodarze gminy Cyców powiatu chełmskiego, zjazd delegatów Partii Pracy z województwa warszawskiego, gospodarze ukraińscy ze wsi Bezek, gminy Staw, powiatu chełmskiego, obywatele miasta Zloczowa, przedwyborcze zebranie kołowe demokratycznego komitetu wyborczego kobiet polskich w Wysokim Mazowieckiem, zebranie stanu średniego w Stonimiu, sekca kobiet P. W. i W. F. w Cieszyńcu, zjazd delegatów gmin i wsi powiatu rdnoskiego, przedstawiciele miejscowych Komitetów Wyborczych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Wilce, włościanie powiatu kutnowskiego, pracownicy samorządu miejskiego, powiatowego, gminnego powiatu bedzińskiego, zawierciańskiego, częstochowskiego, radomskiego, olkuskiego, miechowskiego, jedrzejowskiego i kieleckiego, zjazd delegatów bezpartyjnych zwłazków kolejowych z całej Polski, odbyty w Warszawie, powiatowy komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Bielsku podlaskim, zjazd zjednoczonego stanu średniego mieszczańsko-włościańskiego i rzemieślniczo-robotniczego powiatu brzezińskiego w liczbie 1.500 osób, delegaci miasteczka Czudca i okolicznych gmin powiatu siryżowskiego, demokratyczny komitet wyborczy kobiet polskich w Skiernewicach, zebranie demokratycznego komitetu kobiet polskich w Lubartowie, sołtys gminy Pionawy powiatu inakowskiego i mieszkańcy miasta Dubienki.

### Stowarzyszenie Burmistrzów i Naczelników gmin Wojew. Śląskiego.

Katowice, 29. 1. Wczoraj odbyło się konstytuujące zebranie Stowarzyszenia Burmistrzów i Naczelników gmin na Województwo Śląskie. Zebranie poprzedził wykład inż. Stanisława Orłegera o bieżącym wywożeniu śmieci. Zebraniu przewodniczył burmistrz Flach. Po przedstawieniu statutu stowarzyszenia p. rez syndyka Związku Gmin p. Kulnorta, zebrani przyjęli statut i uchwalili powołać do życia Stowarzyszenie. Na prezesa Stowarzyszenia wybrano prezydenta miasta Katowice dra Górnik, na wiceprezesa burmistrza Flacha, do zarządu weszli pp. Spaltenstein, Broncał, Koj, Fokis, dr. Ko-

## Listy sejmowe 27, 28 i 35

### unieważniła Państwowa komisja wyborcza.

Warszawa, 29. 1. Dnia 27. bm. odbyło się pod przewodnictwem generalnego komisarza wyborczego podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, p. Cara, 4-te posiedzenie Państwowej komisji wyborczej. Po zatwierdzeniu kwestii formalnych, generalny komisarz wyborczy oznajmił, że zakwestionowane przez niego z powodu nieautentyczności podpisów listy Nr. 13 i 16, co do których komisja odczytała swoją decyzję — są przedmiotem dalszego badania. Następnie ustalono nazwę list, co do których przez pełnomocników połączono zostały zarzuty, przeczem na wniosek generalnego komisarza wyborczego uchwalono uznać za ważne zgłoszone listy sejmowe Nr. 20, 22, 24, 30, 31 i 34 oraz listę senacką Nr. 30, unieważniono zaś z powodu braku wymaganej przez ordynację wyborczą li-

stki podpisów, bądź z powodu ich nieczytelności lub nieautentyczności listy sejmowe, oznaczone numerami 27 (Poznań Sion), Zjednoczenie z C. S. P. (28), Ukraiński wyborczy blok włościan, robotników i pracującej inteligencji „Za ziemię i wolę” (35). Stronniczo pracy kresow zachodnich oraz listy senackie Nr. 28 i 35. Następnie posiedzenie państwowej komisji wyborczej odbyło się we wtorek, dnia 31. stycznia o godzinie 19. Członkowie państwowej komisji wyborczej pisemnymi zawiadomieniami o otrzymaniu. Pełnomocnicy niezatwierdzonych list Nr. 6, 11, 13, 16, 20, 21, 22, 23, 26, 29 i 32 mogą przybyć na posiedzenie o godzinie 21-cj. Zawiadomienia pisemne do pełnomocników rozestane nie będą.

## Akcja zapomogowa Funduszu Bezrobocia na miesiąc luty 1928.

Warszawa, 28. stycznia.

W tych dniach odbyło się pod przewodnictwem dyr. T. Szybartowicza posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którym przyjęto m. in. preliminarz budżetowy F. B. na m. luty br. Preliminarz ten przewiduje: 6.401.400 zł. sumy wpływów i 5.390.692 zł. sumy wydatków. Na wypłaty świadczeń bezrobotnym robotnikom z tytułu akcji ustawowej przewidziano 2.401.200 zł. i na zapomogi z tytułu państwowej akcji doraźnej 2.088.000 zł. Dla bezrobot-

nych zaś pracowników umysłowych przewidziano: 450.000 zł. z tytułu państwowej akcji doraźnej i 115.500 zł. z tytułu akcji ustawowej (dla około 1.750 osób), przyczem jako przeciętny zasiłek przyjęto 30 proc. od 220 zł. tj. 66 zł.

Następnie uchwalono wystąpić do p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej o przedłużeniu w niektórych miejscowościach okresu zasiłkowego do 17 tygodni dla bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy do dnia 29. lutego r. b. wyczerpali lub wyczerpią 13-tygodniowy okres wypłaty zasiłków, a nadto: 1) o przedłużeniu w szeregu miejscowości państwowej akcji doraźnej pomocy na m. luty br. dla bezrobotnych robotników, 2) o wprowadzeniu jej w miejscowościach, w których nie była prowadzona w styczniu br., a gdzie wymagają tego lokalne warunki, spowodowane zwiększeniem się bezrobocia i 3) o przedłużeniu jej dla bezrobotnych b. robotników niektórych przedsiębiorstw państwowych.

Waldemaras w Berlinie.



Przybycie premiera litewskiego na dworzec berliński.

# KALODONT

## PASTA DO ZĘBÓW

Sarga



*Sprzedawany jest  
obecnie w nowym hygienicznym opakowaniu!  
Lakierowane tuby  
z czystej cyny!*

### Duch militarny Niemiec w świetle świadectw niemieckich.

Niemcy, tak u siebie, jak i poza granicami, starają się wyrobić sobie świadectwo, iż są państwem pacyfistycznym, przepojonym duchem pokoju. Wobec tego rzekomo zupełnie już nie potrzebują nacisku państw sojusznicznych na utrzymanie w życiu traktatu wersalskiego, ograniczającego stan militarny Niemiec. Tak mówią i piszą Niemcy, w tej też myśli działa prasa niemiecka w Polsce. Kto bowiem tu prasę niemiecką śledzi z uwagą, zauważył musi, iż między wierszami podkreśla ciągle „militarizm” polski a „miłość pokoju” po stronie Niemiec.

Jakżeż temu przeczą jednak fakta, które dzięki istnieniu w Niemczech kilku pism prawdziwie pacyfistycznych od czasu do czasu zostają ujawniane. Poniżej podajemy kilka charakterystycznych obrazków z życia „pokojowych” Niemiec, podanych w numerze ostatnim „Welt am Montag”.

Niedawno donoszono z Niemiec, że nie mogą one płacić odpowiednich rent inwalidom wojennym z powodu rzekomego złego stanu kasy państwowej. Jak jednak donosi „Welt am Montag” oficjeralnie pokojowych Niemiec pobierają się luksusowe nobory. Tak np. generał pobiera rocznie 24.000 marek (50.000 zł.), major 8.400 marek (18.000 złotych), podporucznik pobiera 4.000 marek (około 9.000 złotych) rocznie. „Militarna” polska płaci co prawda tylko 4—5 części tych poborów swym oficerom, a Minister Spraw Wojsk pobiera tylko około 1.300 złotych miesięcznie, nie przeszkadza to jednak Niemcom naszym dawać lekcje Polsce, aby stała się więcej „pokojowa” i „podobna” do pacyfistycznych Niemiec.

Pozatem Niemcy w agitacji wyborczej operują argumentami tak kłamliwymi, jakoby położenie inwalidów w Niemczech było lepsze od położenia inwalidów polskich, choć rzeczywistość temu przeczy i cyfry mówią co innego.

Do tej „pokojowej” atmosfery Niemiec dostraja się doskonale przemówienie rektora Politechniki w Hamburgu Boosta, który jako prawdziwy niemiecki „mał nauki” powiedział do zebranych akademików:

„Ten tylko cieszy się szacunkiem świata, kto posiada wielką i grubą pałkę”.

Pan rektor Boost ma zupełną słuszność. Szacunek do siebie krzewili Niemcy zawsze za pomocą pałki, a najwięcej o tem mogliby powiedzieć Polacy, którzy dłuższy czy krótszy okres czasu mieli to „szczęście” poczuć na własnej skórze wpałanie im niemieckiego „szacunku”.

### Preliminarz budżetowy Wojew. Śląskiego został sporządzony.

W pierwszych dniach lutego odesłany zostanie do Sejmu Śląskiego.

Katowice, 29 stycznia.

Jak się dowiadujemy, projekt preliminarza budżetowego województwa Śląskiego na rok 1928/29 został już przedłożony Radzie Wojewódzkiej do zatwierdzenia. Obejmuje on w dochodach i wydatkach 83 mli. złotych i jest w zupełności zrównoważony. Na szkolnictwo preliminowane jest kwota 34 mli. zł., zaś na utrzymanie zakładów i instytucji mu-

manitarnych oraz opiekę społeczną 11 mli. zł.

Pozatem preliminarz budżetowy obejmuje w wydatkach pozycję 500 tys. zł. na koszty związane z budową zamczku dla Pana Prezydenta Rzplitej w Wiśle na Śl. Cieszyńskim.

W przyszłym tygodniu, a więc najdalej w pierwszych dniach lutego Br. Rada Wojewódzka odeśle zatwierdzonego preliminarza do Sejmu Śl.

### Nowy „sojuznik” Korfatego.

„Polonia” z tryumfem donosi, że Korfatemu przyszedł do pomocy nowy sojusznik. Mianowicie niejaki p. Święty z Mysłowic który stworzył sobie Związek obrony wiary i moralności i prawa własności, postanowił przystąpić do Śląskiego Katolickiego Bloku Ludowego. Oczywiście niewiadomo, kogo ten związek reprezentuje. W każdym razie cele jego mogłyby być pożyteczne, jeżeli się zważy, że naprawdę istnieje bardzo wiele ludzi, pokrzywdzonych znaną ustawą waloryzacyjną z roku 1924. Jak wiadomo, dzięki tej ustawie bardzo wiele osób straciło swe ciężko zapracowane oszczędności, składane w różnych bankach, kasach, na hipotekach, pożyczkach państwowych w Towarzystwach Ubezpieczeniowych i t. p.

Staranie się więc o naprawienie wyrażonej przez dawne rządy krzywdy jest słuszne i zasługuje ze wstecz miar na poparcie. Ale ażeby to poprawę uzyska-

ł, należy starać się o trafienie w tym względzie do rządu, który zresztą w stosunku do tych zadań zajmuje przychylnie stanowisko. Skąd jednak p. Święty wpadł na taki pomysł, żeby sądzić, że żądania pokrzywdzonych ustawa z roku 1924 zdola przeprowadzić p. Korfatego, który, jak powszechnie wiadomo, zajmuje wrocie wobec rządu stanowisko, — to już jest tajemnica p. Świętego.

Jasnym jest chyba dla każdego nieuprzedzonego, że te żądania może przeprowadzić tylko blok, idący z rządem, a nigdy grupa, z rządem wojownicą. Widocznie jednak p. Święty nie dla obrony interesów pokrzywdzonych przyłączył się do Korfatego. Widocznie jemu samemu i kilku jego zwolennikom musiał Korfatego wiele przyrzec a może i dać. Czy jednak członkowie tego Związku poszkodowanych o tem wiedzą? W każdym razie radzimy im się nad tą sprawą poważnie zastanowić.

Niemcy umieją się obchodzić po „ludku” z innymi narodowościami, co nie jest dziwnym, o ile się weźmie pod uwagę, że typowa dusza pruska mieści w sobie jako najważniejszy składnik brutalność. Daje temu wyraz w swych pamiętnikach zamachowiec i uczestnik puczu Kappa, Manfred v. Killinger. Pamiętnik ten to nielada dokument „kulturalny” Niemiec dawnych i obecnych.

Do pana v. Killingera przyprowadzono podczas zamachu Kappa kobietę, którą przychwycono po stronie przeciwnicy. Ponieważ kobieta ta rzuciła pod adresem zamachowców kilka wyzwisk i pluła im w twarz, należało według p. v. Killingera:

„Dać jej bity a potem puścić”.

Dwóch ludzi chwyciła kobietę, a ponieważ się broni, uderzenie w twarz przywoliła ją do porządku. Następnie przełożono ją przez dyszel od wozu i tak długo biło, „aż ani jednego błędnego miejsca nie miała na plecach”.

„Ta już nikogo nie opluje, gdy teraz sobie poleży ze trzy tygodnie na brzuchu” — powiedział wachmistrz Hermann (Dosłownie w pamiętniku).

P. v. Killinger w swych pamiętnikach potwierdził tylko to, że Niemcy nie tylko tak postępowali wobec kobiet polskich podczas powstań na Śląsku, lecz i wobec kobiet niemieckich wyjawiali odpowiednią brutalność. Dziś jednak „Deutsche Wahlgemeinschaft” przychodzi na Śląsku po głosy kobiet polskich, zapewniając im „obronę”! — chyba wdług systemu Killinga?

Szkół polskich na Śląsku Opolskim Niemcy rzekomo dlatego nie mogą budować, że to kosztowałoby zbyt wiele pieniędzy, które potrzebne są na inne cele. Z tych chyba także powodów, na 600 tysięcy Polaków po tamtej stronie pobiera naukę w języku polskim aż... 600 dzieci.

Na cóżby Niemcy mieli wydawać

Chore kobiety, otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lokię wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślne działanie wody Franciszka Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. 1362

pieniądze na kształcenie dzieci mniejszości polskiej, jeżeli wystarcza, gdy w obronie swych ziomków w Polsce występują z wielkim tupetem na arenie międzynarodowej? Trzeba bowiem wiedzieć, iż Niemcy o słowie równość mają swoiste zapatrywanie.

Nie mając pieniędzy na budowę szkół polskich, na opłacanie swych inwalidów wojennych itp. „pokojowe” Niemcy mają pieniądze na te... inne cele. Otóż w ostatnim czasie przedłożono parlamentowi niemieckiemu wniosek o uchwalenie około 100 milionów marek niemieckich na budowę wielkiego wojennego państwa.

Nasi tutejsi Niemcy na lamach swej prasy prowadzą od początku kampanię, mającą ośmieszyć plan stworzenia Polskiej Floty Wojennej i Handlowej. Słynne są przecież zgrzyłowe uwagi, jakie w swoim czasie na lamach „Kattowitzer Zeitung” umieszczał p. Okonksy. Lecz Niemcom pokojowym to woli i panowie Ulitzy i Panty, używają w swej agitacji wyborczej również argumentu zbyt wysokich rzekomo wydatków militarnych ze strony Polski a skąpienia pieniędzy na szkolnictwo mniejszości! Co do Niemiec uważają jednak wszystko w iaknajlepszym porządku!

Tyle świadectw o „pokojowości” jakiegokolwiek państwa w jednym tylko numerze pisma pacyfistycznego nigdzie się na pewno nie znajdzie. Wyjątek stanowią Prusacy wierni idei dawnego raubryterstwa, stanowiącego w dalszym ciągu groźbę zawieruch wojennych.

Nasi Niemcy ciągle i stale podjadają ludność na Śląsku, że to niby Polska jest państwem militarnym, że to w Polsce są pieniądze na wszystko, tylko nie dla obywateli, i że to Polska właśnie jest tem państwem, które wychodzi na krzywdę innych narodowości.

PP. Ulitzeci niech się jednak nie skarżą i lamentu wielkiego nie czynią o „krzywdzie” naszych mniejszości i brutalnym obchodzeniu się z nimi ze strony polskiej, a niech lepiel wśród ludności tutejszej rozdają pisma niemieckie w rodzaju „Welt am Montag”. Wtenczas ani pieniądze, ani węgle i artykuły spożywcze, ani inne podarunki „Deutsche Wahlgemeinschaft” głosów ludności tutejszej nie napędza gdyż popleczeńkwo militarysty niemieckiego brutalność przepędzi lud nasz tam, gdzie pleprz śnia.

# Kupiectwo polskie wobec chwil doniosłych.

Zarząd Związku Tow. Kup. w Poznaniu przedłożył na zebraniu Rady i Prezesów wszystkich towarzystw związkowych w aktualnej sprawie wyborczej poniższe rezolucje: Przyjęta ona została w akklamacyjnym głosowaniu jednomyślnie. Treść jej następująca:

„Powołując się na uchwałę Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego z dnia 4 grudnia 1927 roku stwierdzamy:

Solidaryzując się z uchwałą Rady Naczelnej uważamy troskę o pełny rozwój gospodarczy państwa za postulat najbardziej w chwili obecnej wskazany celem umocnienia fundamentów naszego ustroju państwowego.

Z tej też przyczyny nie tylko uznajemy wysiłki rządu, skierowane ku powyższemu celowi, ale współpracę z rządem i ponorcie go w wysiłkach powyższych uznajemy za postulat rozważnej polityki gospodarczej kupiectwa polskiego wobec rządu i państwa polskiego.

„Pozytywne ustosunkowanie się nasze wobec rządu w dziedzinie gospodarczego rozwoju państwa nakłada na kupiectwo obowiązek dołożenia wszelkich starań, by w gorącym chwili przedwyborczej znaleźć platformę wspólną z tymi, którzy w wysiłku realnym chcą utrwalić i wzmocnić byt państwowy Polski. Z tej też przyczyny witamy akcje zsolidaryzowania się na platformie gospodarczej, oświadczając, że zażniemy wobec niej stanowisko życzliwej i przyjaznej współpracy.

Ze jednak wybory są aktem nietylko politycznym, ale i parteynego ustosunkowania się a Związek jest organizacją gospodarczą i aparytina, nie możemy członkom narzucać parteyno-politycznej linii postępowania, pozostawiając ją sumiennemu uznaniu poszczególnych członków na ile tych przesłanek, na które wskazaliśmy powyżej, mając nadzieję, że członkowie ustosunkują się zżyciwi: do tych stronniczo, które gwarantują polityczną pracę gospodarczo-państwową.”

Z odczytu powyższej wynika, że Zarząd Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu — ściśle wedle uchwały Rady Nacz. Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego — uwzględniła wprawdzie różnorodność poglądów parteynych członków zaczem nie krepule ich żądaniom nakazem co do stosowania podważających oraz popieranie przedewszystkiem „tych stronniczo”, które gwarantują polityczną pracę gospodarczo-państwową”, kto zaś dale owe pożądanie gwarancje, o tem powiada niedwuznacznie wstęp uchwały, wyrażający uznanie rządowi Marsz. Piłsudskiego, jako dbającego o rozwój gospodarczy Państwa, czyli, że głos wyborców-kupców należą się tym kandydatom, którzy ten rząd popierają.

Uznała to już Katołicka Unja Gospodarcza Stanu Średniego, która wyraźnie oowiedziała się za współpracę z Rządem. Również Chrześcijańska Unja Gospodarcza Stanu Średniego na Śląsku, założona 16 bm., tuż po utworzeniu się uchwalila z mielca współpracę z rządem i przystąpienie w tym celu do Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Prac, które przecież nie jest żadnym stronniczem, lecz tworzy jedynie obóz tych zrzeszeń, dla których rozwój gospodarczy i potęga Państwa jest celem, a współpracą z rządem jedynie środkiem do osiągnięcia tego celu.

Wskazaniem byłoby przeto, by i kupiectwo polskie zbadalo istotnie sumiennem w sumieniu własnem, ale i społecznem, gospodarzem i narodowem, potrzeby stanu swego. A zaliczając się przecież jako oddam nokażny społeczeństwa przeważnie do stanu średniego — niechajby choć w ostatniej chwili rozważyło już nie tyle możliwość ile wręcz konieczność przystąpienia swego do wspomnianej Chrz. Unji Gospodarczej Stanu Średniego, a wraz z nią do N. Ch. Z. P.

Właśnie tu na Śląsku, gdzie kupiectwo nasze walczy z wrogiem współzawodnictwem, — stanowisko takie jest wprost nakazem chwili.

# Sprostowanie kłamstw „Polonii” o wiece Polek w Radzionkowie.

Po przeczytaniu wzmianki w „Polonii” z dnia 25 bm. donoszącej o „nieudalnym” wiece „sanatorek” pod nael. „Najładz sanatorek na Radzionku” jako nacyni świadek podaje do wiadomości, że cały onis owego „najładz” jest jednym kłamstwem.

Na świadekstwo powołuje tak poważne osoby jak p. naczelnik gminy Radzionków p. Galdasa. Jakoteż lekarza miejscowego, którzy byli obecni na wspomnianym wiece. Proszę więc tych szanownych panów, by taskawie przeczytali ową przez arcykatolików podaną wzmiankę w „Polonii” z dnia 25 stycznia a potem nich powiedzą, czy choć jedno zdanie polega na prawdzie.

A więc nieprawdą jest, że zebranych na wiece było 150 osób — gdyż było ich około 500. Nieprawdą jest, że panna Mieszowska po wygłoszeniu bardzo pouczającego referatu nie otrzymała ani jednego oklasku. A prawdą jest, że wszystkie zebrane kobiety — oprócz trzech rozbiłaczek pod dowództwem pani Konarkowej, członkini Głównego Zarządu Kat. Tow. Polek z Katowic i jednej kobiety z Rolicy która prawdopodobnie rozbiłaczki sprowadziła, oklaskiwały przemówienie p. referentki, a na okrzyk tejże na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego jeden okrzyk huraganowy na sali dał wyraz głębokiego szacunku i miłości do obecnego Rządu przez obywateli z Radzionkowa. Dodać jeszcze należy, że p. Wotowoda Dr. Grażwiński cieszy się wielką sympatią u kobiet śląskich, edy bowiem okrzyk na cześć pana Wojewody nadł z pośród zebranych kobiet zawtórowało mu gromkie „Niech żyje!” Nieprawdą jest dalej, że p. Konarkowa mówiła (tak

pisze „Polonia”) o obecnem położeniu kobiety na Śląsku o obłudnej taktyce sanacji i w czasie przedwyborczym, co lud śląski czeka, gdyby sanacja wzięła górę i że przy końcu jej przemówienia cała sala urządziła manifestację na rzecz Śl. Katol. Bloku Ludowego — natomiast prawdą jest, że w celu rozbięcia wiece przysłana p. Konarkowa mówiła tylko o życiu pewnego człowieka (nazwiska nie wymieniła), o jego pracy na Śląsku przed plebiscytem, o której wszystkie wiedzą i za którą to prace w całej Polsce był ceniony. Gdy jednak po wymienieniu wielu zasług owego człowieka — zwróciła zapytanie do zebranych, by wymienili nazwisko owego, narazie w wietnicy było cicho, potem szmer, wreszcie okrzyk zaczynający się od „to ten pieroński...” a w końcu rzuciły się kobiety z krzykiem z zamiarem wyrzucenia p. Konarkowej, co ona nazwała w swoim leżku gorącą manifestacją na rzecz Śl. Kat. Bloku Lud.”

Notatka umieszczona w „Polonii” sprawiła autorka tylko wstyd w Kat. Tow. Polek, ponieważ uczestniczki wiece nie wszystkie należą do „obozu sanacyjnego”, a nawet sadze, że wieksza część to były właśnie członkinie Kat. Tow. Polek. Skoro jednak te nanie przeczytały „Polonie”, z pewnością niezbysta za zbudowane prawdomównością członkini Gł. Zarządu Kat. Tow. Polek. A ponieważ coś innego widziały i słyszały — a zupełnie coś innego wyczytały — gotowe dobrowolnie powrócić do Tow. Polek, do którego dawniej należały. Z tego wynika, że Gł. Zarząd Kat. Tow. Polek ma w swoim łonie działaczki przynoszące szkodę własnemu Towarzystwu.

# Jak Korfanty popiera agitację niemiecką.

Przemówienie Korfanteo na wiece w Boronowie.

Boronów (pow. Lubliniecki). Zeszłej niedzieli zwołał Śląski Katolicki Blok Ludowy wiec, na który przyszło około 250 osób. Wiece zaczął ks. prob. Adamek, poczem zabrał głos sam Korfanty.

Przemówienie Korfanteo było tego rodzaju, że otworzyło oczy nawet największym tego dotychczasowym zwolennikom. Korfanty bowiem nie ograniczył się do samych zwykłych skarg na rząd, ale zaczął mówić, że w Polsce jest anarchja, że nikt prawa nie szanuje (o tem że sam Korfanty pierwszy dawał przykład nieposłuszeństwa wobec praw — widocznie zapomniał powiedzieć). A dalej mówił, w ten sposób: „Ślązacy chcieli Polski, by być lepiej traktowanymi niż w Niemczech. Ale się zawiedli. Bo teraz jest gorzej niż było w Niemczech. Śląsk jest bardziej krzywdzony niż dawniej.” (?)

Gdy to uczestnicy wiece usłyszeli, odstąpili. Zrozumieli, że to nietylko zwykły fałsz, ale ponadto Korfanty chciałby Śląsk oddać Niemcom a robił tego wyraźnie popiera niemiecka agitacja. I zaraz też zrozumieli dla czego to tak bardzo Korfantemu źle w Polsce. Bo oto twierdził że tylko on Korfanty jedyny w Polsce zna potrzeby Śląska, nikt inny ich nie zna. Trzeba ich dopiero uczyć, a tymczasem nikt w Polsce nie chce tego — Korfantego — słuchać.

Nieeden z obecnych, gdy to słyszał, przypomniał sobie, jak to Korfanty dbał o interesy ludu śląskiego, gdy brał pieniądze od kapitalistów niemieckich i im się wstulgiwał.

Gdy Korfanty skończył, ks. prob. A-

damek wniósł okrzyk: „Niech żyje Korfanty” — nastąpiło ogólne milczenie, nikt okrzyku nie powtóżył. Wtem z głębi sali odezwał się głos: „Niech żyje an Marsz. Piłsudski”. Potrójne gromkie: „niech żyje!” było odnowi dzieł. Widząc to Korfanty i ks. prob. Adamek tylnemi drzwiami opuścili salę.

Korfanty swem przemówieniem wyprzedził Narodowemu Chrześcijańskiemu Zjednoczeniu Pracy wielką przysługę. Przekonał się, że cała jego robota głównie z ambicji osobistej i wychodzi na korzyść Niemcom. Jeno tak dale, a niedługo Korfanty zostanie sam z gromką zwolenników. Uczestnik.

Na targowicy w Mysłowicach w obecności Magistratu miasta odbył się ciekawy pokaz gasińc różnego rodzaju. Gasły gasińcami pokażnymi o pojemności 9 litrów firmy „Strojek” z Poznania, „Primus” z Wiednia, „Knockout” z Paryża, „Primus” z Berlina i gasińca suchoproszkowa o pojemności 7 litrów „UNIVERSALNA” krajowej firmy „Polska Wytwórnia Przyrządów Rátowniczych w Katowicach.

Gaszone 2 metrowe stopy drzewa szczerle złożone w szczyty i zasypane trocinami, w dodatku zalane smolą i benzyną.

Najlepiej i najszybciej bez porównania gasiła gasiła stopy drzewa w przeciągu 2 minut 72 sekund z pomocą 2 i ¼ naboju o pojemności 7 litrów. Poza tem udało się tylko firmie „Primus” i „Mimax” i ugasić stopy drzewa z pomocą 3 naboju po 9 litrów, jednakże dopiero po 3 minutach i 10 sekund względnie 4 1/2 minutach. Najgorzej się spalała firma „Knockout”, która gasiła stopy drzewa 100 litrowym aparatem aż 10 minut.

Przy badaniu gasińc co do wysokości działania okazała się gasińca „UNIVERSALNA” również przewyższająca wszystkie inne. Do gaszenia karbidu wystarczyła tylko gasińca „UNIVERSALNA”, która palący się 5 kg. karbid w przeciągu 5 sekund ugasiła.

# Straszna eksplozja w Górnośl. Zakładach Elektrycznych w Chorzowie.

Katowice, 29 stycznia.

Wczoraj w godzinach rannych nastąpiła eksplozja w elektrowni chorzowskiej, która w swych skutkach okazała się katastrofalną. Eksplozja uległa tablica rozdzielcza skutkiem czego pozaobawione były przez długie godziny prądu elektrycznego liczne zakłady przemysłowe, kopalnie, instytucje, oraz tramwaje. — Ruch zamarł kompletnie a robotnicy byli zmuszeni do przymusowego odpoczynku.

Jak nas informują, personal elektrowni chorzowskiej, natychmiast po wypadku przystąpił do naprawy uszkodzeń, a by w czasie jaknajkrótszym udostępnić odbiór prądu. Praca ta jednak napotykała na ogromne trudności gdyż siła wzbuchu wyrządziła ogromne szkody wytłaczając całą ścianę domu. Mimo to dom nie runął dzięki jedynie konstrukcji żel-betonowej. Szkoła wyrządzona eksplozją wynosi około 24 tys. zł. Z ludzi nikt na szczęście nie odniósł szwanku.

# Wiadomości bieżące.

Niedziela  
**29**  
Stycznia

Dziś: Franciszka Salezego  
Jutro: Martyny P. Ab  
Wsch. at. 7.23  
Zach. at. 16.16

## TEATR POLSKI.

„Chory z urojenia” i „Casanova” w Gliwicach.  
W niedziele, dnia 29. bm. teatr katowicki wystawia w Gliwicach po południu arcy-komedię Moliera „Chory z urojenia” oraz wieczorem efektowną i melodijną operę L. Rózyckiego „Casanova”.

## Rewja baletowa w Rybniku.

We wtorek, dnia 31 stycznia Teatr Polski a Katowice wystawia w Rybniku w sali hotelu „Świerkianka” cieszacha się niezwykłym powodzeniem „Rewja Baletowa”. Przywrwać bedz orkiestra operowa. Bilety do nabycia u p. Bąsisty w Księgarni Polskiej w Rybniku.

## Teatr Polski w Mikołowie.

Zapowiedziane na poniedziałek, dnia 30. stycznia br. przedstawienie „Chory z urojenia” w Mikołowie w sali Hotelu Polskiego zostaje przeniesione na wtorek, dnia 7. lutego br. Biletu należącego nabywać w Mikołowie w składzie skór a p. Ligonia, w Rybniku.

## „Moja Panna Mama”.

Znakomita komedia w 3 aktach Verneilla „Moja Panna Mama” ukaze się na scenie Teatru Polskiego w Katowicach po raz pierwszy we wtorek, dnia 31. stycznia br. Znakomita komedia reżyseruje p. Lucjan Wiśniewski. Obsadę głównych ról stanowią pp. Helena Krzywicka, Ewa Ludwiżanka, Jadwiga Zeromska, Janusz Mazanek, Stanisław Oskard, Lucjan Wiśniewski i Mieczysław Zoner.

## „Szpieg”.

Sensacyjna sztuka w 3 aktach H. Kistemackera wędzie niebawem na repertuar Teatru Polskiego. Obsadę głównych ról „Szpiega” stanowią buda pp.: Maria Strońska, Dwr. Wacław Nowakowski i reżyser Witold Kuniewicz.

## „Wieszczka Lalek”.

Wieszczka Lalek, balet w 1 akcie 2 obrazach z muzyką L. Balera ukaze się w niedługim czasie na scenie Teatru Polskiego.

## Repertuar teatru katowickiego.

Wtorek, dnia 31. bm. „Moja Panna Mama”, premiera.  
Środa, dnia 1 lutego „Aida”.  
Czwartek, dnia 2 lutego „Tomcio Paluch” o godz. 3.30 po pol.  
Czwartek, dnia 2 lutego „Rusalka” wieczór o godz. 7.

## Teatr Polski na prowincji.

Niedziela, dnia 29 bm. „Chory z urojenia” na pol. w Gliwicach.  
Niedziela, dnia 29. bm. „Casanova” w Gliwicach — wieczór.  
Wtorek, dnia 31. stycznia: „Rewja baletowa” — Rybnik.

## Repertuar Teatrów Świątecznych:

Katowice:  
Kino Apollo: Konrad Veidt w pełnym dramacie: „Męczennicy z rzeszyciela”.  
Kino Kamer: Bolesny film p. t.: „Pat. Patachon i wielorob”.  
Kino Palace: Na ogólne żądanie: „Ta, która odmówić nie może”.  
Królewka Huta:  
Kino Apollo: Wspaniałe dzieło filmowe: „Krew na morzu” czyli w jarmie grzechu”.  
Kino Skalkie: Film z życia szulerów: „Dama pikowa”.  
Kino Union: Dramat sensacyjny: „Tim Mc. Coy, Kallifornij” i farsa „Riff i Raff, jako marynarze”.

## W kościele katedraty, a św. Piotra i Pawła.

Poniedziałek, 30. stycznia, o godzinie 6 — rocznica za Józefa Piłsusa, o 6.30 rocznica za Annę Luks, o 7 za jej rodziny Szwandt, o 7.30 rocznica za Edmunda Roguszczyka, o 7.30 na int. szkoły handlowej.

(-) Wyjazd J. E. ks. biskupa Lisieckiego. Najprzej, asynasterz śląski ks. biskup Lisiecki wyjechał w sobotę rano do Krakowa, celem udziału świętej kapłańskiej kleryków seminarium duchownego śląskiego. Powrót ks. biskupa spodziewany jest we wtorek 31. bm.

(-) Spis poborowych rocznika 1907 w Mysłowicach. Spis poborowych rocznika 1907 w Mysłowicach jest wyłożony w pokoju 22 w ratuszu do wglądu publicznego w okresie od 1. do 15. lutego br. W tym czasie należy złożyć zażądane ewentualnie nieścisłości spisu.

(-) Statystyka bezrobotnych na terenie powiatu katowickiego za czas od 19. do 25. bm. przedstawia się następująco: ogólna ilość bezrobotnych wynosi — 10,528 osób, w tem: górników — 3223, hutników — 724, metalowców — 542, rob. rol. — 57, rob. kwalif. — 373, rob. unyw. — 4897, rob. budow. — 221, prac. umysłowych — 386, robot. włók. — 102, lub szkła — 3. W okresie sprawozdawczym przybyło —





Rybnickiego.

(R) Wieczornica szkolna w Swierkianach. Ostatnio odbyła się staraniem zrona nauczycielskiego „wieczornica szkolna” w Swierkianach Górnych. Zgromadziła ona bardzo licznie oby-wateli Swierkian G. i okolicy. Na program wieczornicy złożyły się: opiewy, deklamacje, monolog „Jasolina” oraz obrazek sceniczny „Baba Jankiel”. Wieczornica wywołała zadowolenie i pragnienie dla pracy zrona nauczycielskiego. Czytany dochód przeznaczono na cele oświatowe T. C. L.

(R) Ofiara na biednych w Knurowie. Kierownik Obrętu Śledczego Z. O. K. Z. przy Sa-mowolki ofiarował na biednych obywateli: gminy Knurów zł. 10 (dziesięć), otrzymanych z kasy Sądu Powiatowego w Rybniku, jako zwrot kosztów powstałych z wezwaniem go w charakterze świadka na rozprawę sądową w sprawie Kwitek kontra Klonowski.

Lublinieckiego.

(L) „Popularność” p. Korfaitego w Debowej Górze. W ub. niedzielę odbył się wiec, zwołany przez Katol. Blok Ludowy, na który to wiec przybył „Mojżesz” Korfaite. Kiedy po przemówieniu, które nieeliczni przeszli uczosinić wy-szchali w spokój, ks. proboszcz parafii Boromowskiel wznosił okrzyk na cześć p. Korfaitego, fakt z obocych nie wydał z siebie głosu, gdy natomiast jeden z obywateli, obecnych na wiecu zawałił: Niech żyje Marszałek Piłsudski — cała sala jak jeden mąż, podniosła ten okrzyk kilkakrotnie Świadczy to niewymownie o „wielkiej popularności” wielkiego obrocy ucieszonego ludu śląskiego. Byli i tacy, którzy przypomniałi sobie obitnie „Mojżesza” śląskiego z czasów plebiscytu, kiedy to na prawo i lewo przy-rzekal ludności krowy itp., a których nikt nie dostał. Z tymi jednak p. Korfaite oczywista niechętnie rozmawiał, bo na ofiarność te „wielki mąż” niechętnie się zdobywał, wychodząc z zało-żenia „bliska ciętu koszyki”. Po „wiecu” odbyło się przedstawienie amatorskie, odegrane przez uczestników kursu dla dorosłych z Debowej Góry, poczem bawiono się do późnej nocy. Za przygotowanie amatorów składają uczestnicy przedstawienia serdeczne podziękowanie p. nauczycielowi Śwaczynkowi.

(L) Aresztowanie dzieciobójczyń. Niezameczna Maria H. z Niny aresztowana została pod zarzutem dzieciobójstwa. Równocześnie aresztowa-no jej matkę, której zarzuca się pomoc w po-pchnięciu tej zbrodni. Niewatpliwie władze śled-cze ustalą winę aresztowanych.

Gieszyskiego.

(C) Odprawa i kurs instruktorski P. W. i W. F. Onegdaj odbyła się w Cieszyne odprawa dru-żynowej i rozpoczęcie kursu instruktorskiego dla instruktorów W. F. przez głównego instr. Gł. Komendy Zw. Powst. Śl. p. Ostrowskiego. Kobety interesujące się W. F. mogą się złączyć na powyższy kurs u kierownika drzewej Zagó-rowej w Cieszyne.

(C) Kto zgubił? Dnia 15. bm. znaleziono w Bielsku pewna kwotę pieniężną, która odebrać można w Dyrekcji Policji w godzinach urzędow-ych.

Z czeskiego Śląska.

(x) Przed centralizacją kooperatyw polskich. Na Śląsku czeskim istnieje wielkie i bogate ko-operatywy polskie, hedące dumą naszą i jęzi-czyści, gdyż są one pięknym dorobkiem narodo-wo-społecznym. Kooperatywy te jednak nie są jez-cze w całości centralizowane, gdyż dotychczas istnieje jeszcze trzy samodzielnie stowarzysze-nia „a mianowicie: Centralne Stowarzyszenie Społ. dla Śląska w Łazach, posiadające 92 filie, Stowarzyszenie w Stonawie z 7 filiami i Postęp w Karwinie z 1 filią. Niedawno odbyło się wal-ne zebranie Centralnego Stowarzyszenia Spo-żywczoego w Łazach, które uchwaliło nadal da-tyć do centralizacji kooperatyw polskich, celem skuteczniejszej obrony naszego stanu posiada-ria w dziedzinie „ospodarzej”. Dwa pozostałe stowarzyszenia narazie opierały się tej zdrowej myśli, ale mamy nadzieję, że niedługo dojdzie do centralizacji i połączenia polskich kooperatyw na czeskim Śląsku.

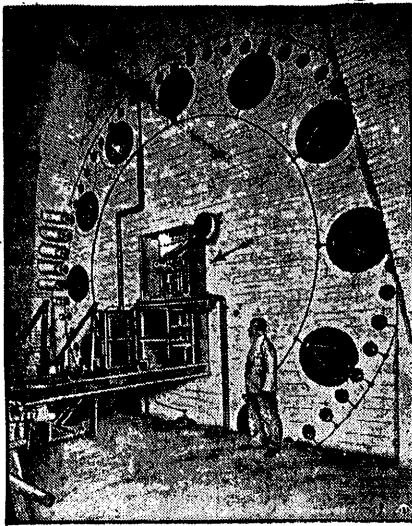
Wiadomości radiowe.

Zie warunki odbioru w Egipcie. Klimat Egiptu nie sprzyja rozwojowi radiofonii w tym gorącym kraju. W miesiącach let-nich, pod wpływem palącej promieni słonecz-nej, można wogóle myśleć o odbiorze dalekiej stacji, a zima słuhać można tylko późnym wie-czorem. Przekładza netylko fadnię niezmiernie tutaj dotkniwy wskutek silnie rozrżanych warstw atmosferycznych, ale także i Interferencje ze strony radiotelegrafii okretowej na Morzu Śródziemnem. Ilość zarejestrowanych radiodbiorników w Kairze nie przekracza 1000, stanowiących własność przeważnie Anglików, Francuzów i Włochów.

Jak Szwajcaria dba o rozwój radiofonii?

Szwajcarskie towarzystwo radiofoniczne, przekonawszy się, że w kantonie Solura jest tylko 1300 zarejestrowanych radioamatorów, po-cieciło kierownictwo radiostacji w Bernie urzą-dzić istną ofensywę radiową na Solure, organi-zując tam wystawę radiową, odczyty z pokaza-mi odpowiednich filmów, oraz radiokoncerty w przygotowanej na ten cel sal koncertowej. Ten sam program, który miał być niedawno w Bernie, został na te dni przeniesiony do So-lury, a także dokonano retransmisji nabożeństwa z miejscowego kościoła katedralnego.

Mechanizm zegara-kolosa.



Na obrazku widzimy odwrotną część cyferblatu i aparat elektryczny, który popycha wskazówki.

Życie sportowe.

Kalendarzyk dziesięciu zawodów piłkarskich.

W Katowicach: Pogoń — Polcyjny KS o godz. 11-ej. IFC. Katowice — Zjednoczeni P. Sp. Król. Huta.

Kolejowy KS. — KS. Rozdzielę Szopenice.

W Slemianowicach: Iskra — KS. 06 Mysłowice.

W Król. Hucie: KS. Powstaniec — KS. Stadion.

KS. Czerwonka — KS. Koścłuszko Szopenice 2:3 (1:2).

W dniu 22 stycznia br. rozegrali w Czerwionce powyższe kluby zawody o mistrzostwo klasy „B”, które zakończyły się zwycięstwem KS. Koścłuszko z Szopenic.

Branki dla zwycięzców zdobyli Kali-nowski, Brzyzga i Emmerich po jednej. Gra była zaciekła i interesująca, przy-czem drużyna gości górowała nad gos-podarzami grą taktyczną.

W drużynie gości wyróżnił się bramkarz Greinert.

W bieżącą niedzielę rozegra KS. Koścłuszko na boisku KS. 24 Szopenice za-wody o mistrzostwo klasy B z KS. Zgo-da z Bieleszow.

Zebrańa likwidacyjne starego i kon-stytucyjne nowego Śląskiego Okręgo-wego Związku Piłki Nożnej.

Niniejszym zwołuje się na niedzielę, dnia 29 stycznia br. o godz. 9-jej do po-łudnia do lokalu „Dom Związkowy” (Bundeshaus) w Katowicach, przy ul. Mickiewicza Sprawozdawcze Walne Zgromadzenie Górnośląskiego Okręgo-wego Związku Piłki Nożnej.

Porządek obrad po myśli par. 16 sta-tutu G. Z. O. P.N.

Zechcą wobec tego Zarządy Towar-zystw podległych wysłać swych delegatów wyposażonych w odnośne pełno-mocnictwa.

Wobec tego, że w tym samym dniu po odbyciu powyższego Zgromadzenia ma się odbyć bezpośrednio po tem, Kon-stytucyjne Walne Zgromadzenie wszy-stkich klubów, uprawiających piłkę no-żną na terenie Województwa Śląskiego po myśli uchwał i statut nowego P. Z. P. N. dla utworzenia nowego Z. O. P. N. — wzywa się wszystkich członków należą-cych do G. Z. O. P. N., by z uwagą na wyjątkową ważność spraw, które załat-wione być mają na obu tych Walnych Zgromadzeniach wydelegowali bez-względnie swoich delegatów, oraz by delegaci stawili się punktualnie o godz. 9.30, aby umożliwić rozpoczęcie i prze-rowadzenie obrad tak, aby ukonstytu-owanie się nowego Związku rzeczywiście mogło być uskutecznione.

Bieg narciarski na przestrzeni 16 1/2 km w Krynicy o mistrzostwo Polski

Szwedzi zawiedli na całej linii Marsza-tek Polski Józef Piłsudski Interesuje się sportem.

Zakopane, 28. I. (tel. wł.) Klub Nar-ciarski „Beskid” w Krynicy przeprowadził dziś bieg narciarski na przestrzeni 16 1/2 km. przy udziale narciarzy szwedz-kich.

Warunki śnieżne dobre, lekki mróz, wiatr słaby, trasa biegu ciężka, 500 mtr. wzniesień. Organizacja sprawna.

Publiczności około 1000 osób. Szwedzi wykazali słabą formę, jed-nakże nie jest to drużyna olimpijska.

Wyniki uzyskane przez naszych za-wodników uważać należy za dobre.

Wyniki techniczne biegu:

- 1) Czech Bronisław SNPTT. 1 godz. 14.18.
2) Motyka Zdzisław 1 godz. 16.15.
3) Kuraś Józef SNPTT. 1 godz. 11.03.
4) Krzeptowski Andrzej II SNPTT. 1 godz. 18.08.
5) Krzeptowski Andrzej I. Sokół 1 godz. 18.36.
6) Wilczyński Stanisław Sokół 1 go-dzina 18.54.
7) Motyka Julian Sokół 1 godz. 19.18.
8) Motyka Stanisław SNPTT. 1 godz. 20.15.
9) Witkowski Szczepan, Czarni — Lwów 1 godz. 21.26.
10) Lankosz Józef K. P. N. Lwów — 1 godz. 21.34.
11) Rozmus Aleksander Wisła 1 godz. 25.03.
12) Johnson S. F. V. Szwecja 1 godz. 25.11.
13) Lindström S. F. V. Szwecja 1 godz. 25.16.
15) Nowak Stanisław Beskid Kryni-ca.
16) Trojanowski Edward Pogoń — Lwów.

Poza konkursem startował trener o-limpijski p. Simonsen, Norwegia osiąga-jąc czas 1 godz. 19 min. 51 sek., zajmując ósme miejsce w ogólnej konkurencji.

Na zawodach był obecny Marszałek Polski Józef Piłsudski.

Śmiertelny skok na nartach.

Podczas skoków konkursowych w Bazyli, jeden ze startujących seniorów Realt, skoczył tak nieszczęśliwie głową w dół, że poniósł śmierć na miejscu.

Odpowiedzi redakcji.

P. Włosek Arnold, W. Hajduki. Informacji udzielić może Gł. Komenda Policji Wojew. w Katowicach, dokąd należy się zwrócić.

Kronika kulturalna.

Surowa ocena Szekspira. W jednym z pism sowickich ukazała się niedawno krytyka, su-rowo oceniająca ideologiczną wartość drama-tu Szekspira. „Stulka, zatytułowana „Otello”, głęboko nas rozczarowała, ponieważ autor trak-tuje zagadnienie zazdrości w duchu nawródził burżuazyjnym. Najwyższy już czas, by, w 11. roku rewolucji, pisano sztuki, bardziej odpowia-dające umysłowości naszej epoki!” Biedny Szekspir! Spotykały go już za życia i po śmierci, nieludne zarzuty, brakowało mu „złuchania” za burżuazyjną ideologię. Podjął się tego „wzdzicznego zadania” bolszewicki krytyk!

Międzynarodowy Kongres Matematyczny. W dniach od 3 do 10 września br. odbędzie się w Bolonii (we Włoszech) międzynarodowy kongres matematyczny. Przewodniczącym komitetu ho-norowego jest Benito Mussolini. Kongres obej-mować będzie 7 sekcji (arytmetyka, analiza, alge-brę, geometrie etc., a także dydaktykę, oraz historię i filozofię matematyki). Ostatni kongres odbył się w r. 1921 w Kanadzie.

Z życia towarzystw.

Związek Powstańców Śląskich.

Wielkie Hajduki. W dniu 15. bm. odbyło się walne zebranie grupy zabrzkiej Zw. Powst. Śl. przy udziale 67 członków. Po zgagieniu przez prezesa Skrzype, załatwiono szereg formalności a po szczegółowym zdaniu dotychczasowej dzia-łalności, przystąpiono do wyboru nowego za-rządu, w skład którego weszli, jako prezes Fran-ciszek Kocur, jako wiceprezes Jerzy Skiba, jako sekretarz Teodor Pomant, zaś jako skarbnik Bernard Macalik. Revizorami kasy wybrano: Ignacego Skibe, Teodora Szyme, Józefa Greifa i Jana Golego. Nowowyrany zarząd ogłosił swoje czynności i dał zapewnienie zebrany-m dalszej intensywnej pracy. Zebranie zakończ-o-no hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

Baczność Powstańcy Śl. — Kolejarze b. linii Koszycko - Bogumińskiej.

Zarząd Zw. Powst. Śl. zwołuje na dzień 30. bm. o godzinie 4 po południu posiedzenie w lo-kalu Strzecz Górnicej, ulica Andrzeja w Ka-towicach dla wszystkich filij pracowników by-łej kolei Koszycko-Bogumińskiej, którą prze-szedł do służby na P. K. P. bez pobrania odpra-wy wzgl. emerytury od zarządu kolei C. S. D. Ze względu na ważność sprawy, nie cierpielaj zwłoki, uprasza się o liczne o punktualne przy-bycie. Akta nominacyjne należy przynieść ze sobą.

Zw. Powstańców Śl. grupa Dziedzice II.

Tow. Polek.

W związku z notatką w powyższej rubryce, która pojawiła się w numerze wczorajszym na-szego pisma, otrzymujemy z zarządu głównego Tow. Polek w Katowicach pod datą 28. 1. 1928 rku następujące sprostowanie:

Zarząd Główny Towarzystwa Polek w Ka-towicach wyjaśnia, iż żadna uchwała wyklucza-jąca p. Opielowa, przez. II. kole Młodych Polek nie popada w Główny Zarząd, i p. Opielo-wa nie jest wykluczoną z Tow. Polek, nato-miast jest nadal przewodniczącą II. Kola Młodych Polek.

Przewodnicząca Zarządu Głównego: (—) Józefa Bramowska.

Związek Uchodźców Śląskich.

Filia w Chropaczowie. W niedzielę, dnia 15. stycznia br. odbyło się walne zebranie tutejszej filii Związku Uchodźców. Zarząd zdał roczne sprawozdanie. Udzielono mu absolutorium. Nowy zarząd wybrano w poprzednim składzie, tj.: prezes Kusz Walenty, zast. Michalik Ernest, se-kretarz Smolarczyk Ludwik, skarbnik Salbert Leon.

Na zakończenie uchwalono następująca rezolucje:

Zebrani członkowie na walnym zebraniu Zw. Uch. Śl., filia Chropaczów dnia 15. stycznia br. uchwalają najszerzej zżyczenia jaknajlepszego powodzenia dla WPana Wolowody dr. Grażyńskiego i podziękują za wyteżoną pracę o-koło ludu robotczego. Przyrzekają zarazem przy wyborach stać po stronie Rządu.

Filia Cheble. W niedzielę, dnia 15. stycz-nia br. odbyło się walne zebranie tutejszej filii Zw. Uchodźców Śląskich. Zebranie zgalił pre-zes filii p. Brosz hasłem „Cześć Ojczyźnie”. Po stwierdzeniu obecnych, przeczytano protokół z ostatniego zebrania. Nastąpiło sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielono zarządowi absolu-torium. Do nowego zarządu zostali wybrani: Brosz Paweł — prezes, Skopek Herman — se-kretarz, Szyma Emanuel — sekretarz, Wyściłok Wawrzyn — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Popanada, Błaszczyka i Blijoa. Zaś jako ławnicy p. Zachłoda i p. Gryc-mana.

Wiadomości gospodarcze.

Związek Polskiego Przemysłu Acetylenowego i Tlenowego.

Jak już donosiliśmy, utworzył się w Katowicach Związek Polskiego Przemysłu Acetylenowego i Tlenowego. Celem tego Związku jest...

Rynek samochodów.

Na rynku polskim najbardziej wprowadzone są samochody koncernu amerykańskiego „General Motors”, a więc przede wszystkim marki „Chevrolet”, „Buick”, „Oldsmobile”, „Oldsmobile” „La Salle”, „Cadillac”, „Pontiac”, oraz samochody czeskiego G. M. C. Na drugim miejscu stoi samochody Forda...

Giełda.

Dewizy wschodnie.

Berlin, 28. I. Wypłaty na Warszawę i Poznań 46,93—47,13, na Katowice 46,95—47,15, na Bukareszt 2,557—2,579, na Tallin 112,30—112,80, na Kowno 41,51—41,69, złoty 46,85—47,25.

Papierzy państwowe.

Warszawa, 28. I. 5 proc. pożyczka konwers. 67, 6 proc. pożyczka dolarowa 85,25—85,50, dolarówka 62,75, 10 proc. pożyczka kolejowa 102—101,25, 5 proc. pożyczka kolejowa konwers. 61, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8 proc. listy zastawne Państwa, Banku Rolnego 93, 8 proc. obligacje kom. Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8 proc. obligacje Banku Komunalnego 92.

Akcje warszawskie.

Warszawa, 28. I. Bank Dyskontowy 136, Zw. Sp. Zarobkowych 50,50, Bank Przem. Lwów Bank Handlowy 123, Bank Polski 162,50, Bank 107, Spiess 155, Sisa i Swiato 107, Warsz. Cukier 72, Wysoka 144, Nobel 39,25, Lipop 40,25—40,00, Cegielski 46,50, Modrzewski 43, Starachowice 59—59,25—59,00, Zieleniewski 165.

Akcje poznańskie.

Poznań, 28. I. Bank Przem. 110, C. Hartwig 40, Herzfeld Victorius 48, Luban 95, Dr. May 108,50, Unia 24,25, Wytwórnia Chem. 0,90, Tendencja bez zmiany.

Giełda zbożowa.

Poznań, 28. I. Zyto 38,50—39,50, pszenica 45,25—46,25, jęczmień 33—35, jęczmień brow. 38,50—41,00, owoce 32,50—34,50, mąka żytnia 70 proc. 55, mąka żytnia 65 proc. 56,50, mąka pszenna 65 proc. 65,50—69,50, ospa pszenna 27—28, ospa żytnia 27,25—27,50, groch polski 48—53, groch Wiktoria 30—32, groch Folgieta 55—55, z emulki jadalne 5,80—6,00, rzepak 63—70, wyka letnia 30—33, peluska 30—32, seradła 23,50 do 280, szwedzka 260—320, żyta 150—180, w.—24,50, konczyzna czerwona 220—310, biała 180 łuskach 60—80, Uspokojenie słabsze.

Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyłaś w Katowicach, — Druk Drukarnia Śląska Sp. z ocr. npp., Katowice, ul. Batorego nr. 2 Telefon 8-73.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 28. I. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę b. roku w pozycji kruszczej (528,9 mil. zł.), waluty dewizy i należności zagranicę (668,2 mil. zł.), wykazuje zmniejszenie o 15,1 m. zł. do łącznej sumy 1.197,2 mil. zł. Waluty i dewizy nie zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 7,3 mil. zł. (199,8 mil. zł.). Pożyczki zabezpieczone papierami zmniejszyły się o 1,6 mil. zł. (58 m. zł.), natomiast przepię funduszu zapasowego wzrosły o 17,2 mil. zł. (54,8 mil. zł.). Natomiast płatne zobowiązania (754,3 mil. zł.) i obieg biletów bankowych (912,4 mil. zł.) zmniejszyły się o 9,6 mil. zł. do łącznej sumy 1.665,8 mil. zł. Inne pozycje bez większych zmian.

O zdrową kalkulację cen.

Ze sfor naszych Czytelników otrzymujemy następujące, trafne uwagi: Wobec wzmagającego się stale ruchu budowlanego, a zapowiadającego się bardzo omyleśnie z wiosną br., nie od rzeczy będzie poruszyć sprawę drożyzny cegły, wznoszącej z dnia na dzień.

Już dzisiaj tysiąc sztuk cegły kosztuje od 70—80 zł., a iak słychać, z wiosną cena cegły ma jeszcze podskoczyć. W Warszawie już do 1.000 sztuk cegły kosztuje 100 zł. Powód tej drożyzny jest wprost niezrozumiały, gdyż węgier nie podróżył od ub. roku w takim stosunku, jak też węgier nie odjechał, nie otrzymał pomocy. Drożyzna cegły nie można inaczej nazwać, jak nieepohamowana chęcią szybkiego wzbogacenia się właścicieli cegielni.

Do drożyzny cegły przyczynił się w dużej mierze wywóz do Austrii i Niemiec.

A co będzie na wiosnę? Ani instytucje, ani osoby prywatne nie będą w stanie budować, gdyż z wiosną pójdzie cegła na waga złota, t. j. że trzymano pożytek nie wystarczy na pokrycie kreszów potrzebujących budowl.

Taki stan rzeczy przyczynił się może do wzrostu bezrobocia, gdyż w takich warunkach, jak nie będzie chęci ryzykować, by nie skłócić się z budżetem, stanąć z pracą z braku dających funduszy.

W wyniku tym jest tylko jedno wyjście. Powołanie władze winny już dz. wglądać w tą sprawę i nie dopuścić do nadmiernej śrubowania cen. Ceny te powinny opierać się na zdrowej kalkulacji.

Notyfikowanie Powszechnej Wystawy Krajowej.

Do licznych aktów, jakimi Rznd Rzeczpospolitej zadokumentował oślny charakter udziału swego w Powszechnej Wystawie Krajowej, do której ostatnio nowy w postać oślnie notyfikacji Wystawy, przesłanej przedstawicielstwom dyplomatycznym państw obcych w Warszawie przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Nota podkreśla wyraźnie, że Rzeczpospolitej oślnie wzięcie udziału jako wystawca we wszystkich działach Wystawy, jako imprezy ogólnonarodowej i powszechnej.

Fabrykacja porcelany elektrotechnicznej.

Wobec ustawicznego narzekania sfer przemysłowych i randowych na chroniczny brak porcelany elektrotechnicznej, jako niezbędnej do gotowego produktu związek przedsiębiorstw elektrotechnicznych zwrócił się z odpowiednim zapytaniem do dwóch istniejących w kraju wytwórni. Z odpowiedzi ustalono, że zostały już wprowadzone odpowiednie inwestycje w celu powiększenia fabrykacji. Inwestycje te zapewne w niedługim czasie pozwolą królowi produktowi zaopatrywać cały rynek naszego państwa.

Sery.

Na rynku serów panuje tendencja słaba. Ceny utrzymują, zapasów z poprzedniej produkcji duża, natomiast zapotrzebowanie i konsumpcja mała. Ceny wynoszą: ser tyński 4,50 zł. w hurcie, 8,20 w detalu, edamski 4,40 hurt, 5,00 detal, litewski 4,50 hurt, 5,10 detal, lechicki 4,20 hurt, 4,80 detal, trapiśtów 4,10 hurt, 5,00 detal.

Sekretariat Generalny Nar. otego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy komunikuje, że biura Głównego Komitetu Wyborczego oraz Sekretariatu Generalnego N. Ch. Z. Pr. Zjedn. Pracy mieszczą się w Katowicach przy ulicy Stawowej 14, I p. z. są czynne codziennie w godz. 9—14 i od 17—20, telefon 4-23. Wszelką korespondencję do N. Ch. Z. P. należy kierować pod powyższym adresem.

Rynek metali.

Na światowym rynku metali tendencja znovu się wzmocniła. Szczególnie mocno notowano miedz, cynę i ołów. Według statystyki amerykańskiej zapasy miedzi wędzianej podniosły się o 7000 ton do 90 870 ton. Wprawdzie wywórczość w listopadzie spadła w porównaniu z październikiem o 6500 ton, natomiast konsumpcja zmniejszyła się w tym samym okresie o 16 200 ton. Konunktury na przyszłość oceniane są dla miedzi w Ameryce naogół optymistycznie. Amerykanie opierają się w swych optymistycznych przypuszczeniach na słabym wzroście i zapotrzebowaniu prądu elektrycznego. Konsumpcja cyny zarówno w Ameryce, jakoteż w Anglii była mniejsza, co stoi w związku z ograniczeniem pracy w fantejskich fabrykach białej blachy. Pemimo to ceny, jak wyżej wspomnieliśmy, były wyższe. Dowóz ołowiu do Anglii w listopadzie wyniósł 22 400 ton. Zapasy amerykańskie zmniejszyły się o 2000 ton. Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przełeczeniu na złoto po kursie dnia za jedną tona metryczną następująco (pierwsza cyfra z 19, druga z 25 grudnia ub. r.): aluminium 4581 — 4582, antymon 2761 — 2762, cyna standard 11 347 — 11 392, cynk hutniczy 1124 — 1129, miedz elektroliczna 2836 — 2948, miedz standard 2539 — 2707, ołów miedzi 935 — 955, nikiel 7493 — 7495, rtęć 31 270 — 31 281, srebro za 1 kg. 155 — 154.

Przemysł ceramiczny.

Ceny cegły utrzymała się na niezmiennym poziomie. Według zdania fachowców produkenta w b. przewidywany znacznie produkcję roku 1927, gdyż w wielu ceramkach uruchomilo swoje cegielnie dopiero latem 1927 roku, wielu podwyższyło produkcję przez inwestycje, a wreszcie powstał cały szereg nowych cegielni. W roku bieżącym spodziewać się należy raczej nadprodukcji, aniżeli braku cegły. Wybrb cegielni ożwieli: węd. t. b. wskutek udzielenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego znacznych kredytów dla cegielni.

Siedzie.

Na rynku siodła tendencja spokojna. Dale się zauważył silny brak wskutek niedostatecznego dowozu. Polowy zimowe siodła szkodzą co zapowiadają się złe, co wplynie przynajmniej na aluminium 4581 — 4582, antymon 2761 — 2762, cyna standard 11 347 — 11 392, cynk hutniczy 1124 — 1129, miedz elektroliczna 2836 — 2948, miedz standard 2539 — 2707, ołów miedzi 935 — 955, nikiel 7493 — 7495, rtęć 31 270 — 31 281, srebro za 1 kg. 155 — 154.

Syreny elektryczne.

Fabryka naszymi kórczych w Zależu koło Katowice wyrabia elektryczne syreny alarmowe o doskonałej konstrukcji i niezrównanem dzialaniu głosem. Syreny te mają już szerokie zastosowanie w przemyśle dla podawania czasu, oraz w strażnicach pożarnych dla powiadamiania o pożarze. Radiu i wiskry wykonane są z materiału lekkiego, nie ulegającego wplysowi atmosferycznym, całkowicie nakryta jest dazkiem ochronnym, zbudowanym z grubo ocynkowanej blachy żelaznej. Syreny to wyrobione są w kilku gatunkach, a mianowicie na przed stały lub zmienny do napędu ręcznego etc. Wskutek rozwoju w kraju tej galezi przemysłu, ustal prawie zupełnie import syren zagranicznych.

Skóry surowe.

Na światowym rynku skór surowych tendencja w dalszym ciągu bardzo mocna. Wielkci odbiorca jest Południowa Ameryka, a z krajów europejskich Rosja. Bardzo silny ruch dał się zauważyć na rynkach holenderskich, angielskich i niemieckich. Popyt jest bardzo wielki, tak, że

skóry z uboju brazylijskiego wyprzedane są już do końca marca. Na naszym rynku dał się odczuć silny brak skór cielęcych, jednak spodziewa się, że podaż ich zwiększy się w końcu miesiąca, ze względu na wzrost uboju w rzeźniach. Popyt na wszystkie skóry surowe jest nadal znaczny. Notula w hurcie za 1 kł.: skóry bydlęce ciężkie 2,90—3,25 zł., lekkie 3,00 do 3,55, cielęce 4,00—4,80—4,90, gorsze gatunki 3,60, skóry końskie za sztukę 32—45—55 zł. Warunki płatności przezwaznie 50 proc. gotówką, reszta na weksle z term. od 2 do 3 miesięcy. Wyłączalność dobra. Na skutek propozycji poznańskich firm, handel skórami ma być przeprowadzany bez rozgłosu, czaski i kości ogonowej. W powyższej sprawie miała się porozumieć kupcy poznańscy z kupcami i garbarzami Kongresówicki i Malopolski.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało podobno na zasadzie doświadczeń dotychczasowych typ wzoru osobowego, nadający się najbardziej do naszych dróg.

Radjo.

Program audycji na niedzielę, 29 stycznia 1928 r.

Katowice, fala 422. Godz. 9.00 — transmisja nabożeństwa z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach, 12.00 — sygnał czasu, kom. lotnizno-meteorologiczny, oraz hejnał z wjeży Mariackiej, 12.00 — transmisja z Filarmonii Warszawskiej, 14.00 — odczyt religijny p. t. „Apostol Narodów — św. Paweł”, wykl. ks. Rektor Maślinski, 14.20 — odczyt rolniczy z Warszawy, 14.40 — koncert gramofonowy, 15.50 — transmisja koncertu z Filh. Warszawskiej, 17.20 — rozmowa, 18.55 — transmisja z Warszawy, kom. P. A. T. 19.10 — odczyt p. t. „Moje wspomnienia z Jugosławii”, wykl. dr. Przybyłowicz, 19.35 — transmisja z Warszawy, odczyt p. t. „Przez Atlantyk i Puszczę Brazylijską”, wykl. p. Ziobnec Zonewicki, 20.00 — „Bery i baksi ślaska”, wykl. Karłk z Kccendra (prof. St. Ligoń), 20.30 — transmisja koncertu z Warszawy, 22.00 — sygnał czasu i komunikaty, sportowy, policyjny i P. A. T. 22.30 — transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1111. Godz. 9.00 — transmisja nabożeństwa z Katowic, 12.10 — koncert symfoniczny z Filh. Warszawskiej, wykonawcy: Ozimiski, J. Turczyńska (śpiew), M. Bauer (skrz.), Ursiel (akomp.), 15.15 — koncert fortepianowy, 20.30 — koncert — wykonawcy: J. Zapolska (śpiew), Ludwik Urstein (akomp.), — utwory: Niewiadomskiego, Nowowiejskiego, Debissasa, Straussa i in., 22.00—23.45 — komunikaty.

Kraków, fala 566. Godz. 10.15 — transmisja nabożeństwa, 12.10 — transmisja z Warszawy, 20.30 — koncert poświęcony twórczości Beethovena, 22.00 — transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 344,8. Godz. 12.00 — odczyt z dzalu rolniczego, 15.15 — koncert, 18.30 — audycja dla dzieci, 19.10 — odczyt p. t. „Gnace szaryta w Polsce i potrzeba ich ochrony”, 20.00 — odczyt p. t. „Opinie cudzoziemców o Polakach”.

Włocław, fala 322,6. Godz. 8.30, 12.00, 15.50, 17.45, 22.30. — Praga, fala 348,9. Godz. 8.55, 11.00, 12.00, 16.30, 19.15, 22.00. — Londyn, fala 361,4. Godz. 11.15, 14.00, 16.30, 20.45, 22.20. — Hamburg, fala 394,8. Godz. 17.55, 21.00. — Brno, fala 441,2. Godz. 12.15, 20.00, 22.00. — Rzym, fala 449. Godz. 17.20, 20.45. — Lanzenberg, fala 468,8. Godz. 13.05, 17.15, 18.00, 20.15. — Włocław, fala 322,6. Godz. 16.15, 20.05.

Wiedeń, fala 518,2. Godz. 18.30 — „Lohen-grin”, opera Wagnera — Medjolan. fala 318,8. Godz. 21.00 — „Polawicze perel”, opera Bizeta.

Program audycji na poniedziałek, 30 stycznia 1928 r.

Katowice, fala 422. Godz. 16.20 — komunikat Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Wol. Śl., 16.40 — wykład języka polskiego (k. niesz), 17.05 — komunikaty, 17.20 — odczyt p. t. „Wychowanie Narodu”, wykl. p. Maria Szczepańska, 17.45 — transmisja z Warszawy, program dla dzieci, 18.15 — transmisja muzyki tanecznej, 18.55 — komunikaty, 19.05 — odczyt p. t. „Tatry i Tatarnictwo, początek taternictwa i epoka Chałubińskiego”, wykl. inż. J. Chmielew ki, 20.30 — transmisja koncertu kmericznego z Warszawy, wykonawcy: St. Aręuska (śpiew), I. Dubiska (skrz.), Butkiewicz (wielonoc), Urstein (akomp.) — utwory: Brahmsa, Glazunowa, Rachmaninowa i in., 22.00 — sygnał czasu i komunikaty P. A. T. i poljicy.

Warszawa, fala 1111. Godz. 11.40 — kom. P. A. T. 12.00 — sygnał czasu, komunikaty, hejnał, oraz koncert gramofonowy, 14.40 — kom. P. A. T. 15.00 — kom. gospodarczy, 16.00 — odczyt p. t. „Rola kresów w dziejach Polski”, 17.45 — program dla dzieł, 18.15 — muzyka taneczna, 20.30 — koncert kameralny, 22.00 — komunikaty.

Katowice, fala 566. Godz. 12.00 — sygnał czasu, komunikaty, hejnał oraz koncert gramofonowy, 15.00 — kom. gospodarczy, 17.45 — transmisja z Warszawy, 20.30 — transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 344,8. Godz. 12.45 — koncert, 13.00 — notowanie giełdy zbożowo-towarowej, 14.00 — notowanie giełdy pieniężnej, 17.45 — koncert, 20.30 — koncert solistów, 22.30 — muzyka taneczna.

Włocław, fala 435. Godz. 16.35 — gazeta radiowa, 18.10 — koncert, 20.30 — transmisja z Warszawy.

Wrocław, fala 322,6. Godz. 16.30, 20.20. — Praga, fala 348,9. Godz. 11.00, 12.00, 16.30, 19.15. — Londyn, fala 361,4. Godz. 11.15, 14.00, 16.30, 20.45, 22.20. — Hamburg, fala 394,8. Godz. 17.55, 21.00. — Brno, fala 441,2. Godz. 12.15, 20.00, 22.00. — Rzym, fala 449. Godz. 17.20, 20.45. — Lanzenberg, fala 468,8. Godz. 13.05, 17.15, 18.00, 20.15. — Włocław, fala 322,6. Godz. 16.15, 20.05.

Angielska stacja radiofonczna w Rugby rozpoczęła w dniu 19 grudnia ub. r. nadawanie sygnałów czasu, regulowanego przez specjalny zegar chronometryczny obserwatorium meteorologicznego w Greenwich. Nadawanie sygnałów odbywa się dwa razy dziennie o godz. 9,55 rano i 5,55 po poł.

# Niedzielnny dodatek mody

W myśl zapowiedzi zaczynamy podawać naszym czytelnikom kącik mody. Raz w miesiącu będziemy podawać mody męskie, zaś raz na tydzień szereg modeli i opisów ze świata mody kobiecej.

## Kącik mody.

Nie oznacza to, by człowiek miał być anobem i burzujem, jeżeli nawet wśród czterech ścian własnego domu zwraca pewną uwagę na swój wygląd.

Ubranie mężczyzny w domu zaczyna się właściwie już wieczorem, rankiem, lub nawet powiedzmy wczesnym, na krótko przed wstaniem się na spoczynek. — Jest rzeczą niestetyczną, gdy chcąc być swobodniejszym „u siebie”, siedzi się lub chodzi po mieszkaniu bez marynarki i kamizelki, z przewieszonymi przez plecy szelkami.

Dla kogo zbyt wielkim wydatkiem jest specjalny domowy kostium (aczkolwiek jest to wypadek raz na parę lat), ten wzmianki nie mniej zdecydować się na pidżamę. Pidżama, dawno już przostała być zagranicą uważaną za jakąś nadzwyczajność. Na załączonym rysunku widzimy pidżamę o wygodnej lekkiej formie, która odpowiada najbardziej wybrednym wymaganiom, jakie się stawia tego rodzaju garderobie. — Marynarka jest wysoko zapięta, z kołnierzem wykładanym, do którego nie stosuje się żadnych krawatów. — Marynarka ta, średniej długości zapinana jest na trzy guziki i przewiązywana pasem z tego samego materiału. Duże, na wierzchu wyszywane kieszenie podkreślają wygodny jej charakter.

Spodnie są raczej szeroko, niż wąsko skrojone, spadają równą linią ku dołowi i mają dość szerokie mankiety. Przeważnie są one krojone z płótna lub zefiru w kolorach: niebieski-białym, lila-białym, ozarno-białym, zielonym, srebrnym itp.

Drugim kostiumem pidżamowym jest o bogatszym wyglądzie, oczywiście musi też być nieco kosztowniejszy.

Jednak taka czy inna pidżama nie jest jedynym strojem domowym mężczyzny.

Kto na skutek charakteru swej zawodowej pracy zmuszony jest przebywać dłuższy czas w swym mieszkaniu i przy pracy swej wzmianki się czuć nieskrępowanym, — ten nie może rezygnować z wygodnego i zarazem estetycznego ubrania.



(Pidżama — strój domowy mężczyzny)

Na załączonym rysunku pokazane są właśnie takie wygodne kostjomy. Marynarka, wyglądem swym zbliżona do smokinga, z długim szalowym kołnierzem, zapinana na jeden guzik o kantach zaokrąglonych. — Spodnie długie, o równej linii do samego dołu, bez mankietów, z boku naszyte galonem. Rozumie się, że przy takim ubraniu, które ma wygląd normalnego marynarkowego ubrania, nosi się kołnierzyki i krawaty. Również praktyczny jest na takie „po domu” płaszcz z lekkiej wełny, jak to widzimy na rysunku. — Płaszcz ten sięgający dość znacznie (na 2 dłońce) po za kolana, nie posiada guzików, zapina się tylko paskiem.



## J. Nowak, Katowice

ulica Słowackiego 8 w domu P. K. O.  
Telefon 1712

## Salon Mód dla Pań i Panów

Eleganckie kostjomy angielskie i spacerowe. Eleganckie ubrania salonowe, wizytowe, sportowe i spacerowe. — Capes, Płaszcz, Suknie. Wielki wybór wykwintnych materji.  
**Mundury i futra.**

Polecam mojej Szan. Klijenteli mój 220 **bogato zaopatrzony**

## magazyn towarów

jedwabnych, wełnianych, półwełnianych i barchetowych oraz firanek, kołder i chodników.

Ceny bardzo przystępne!

## A. KUBITZA

Katowice, ulica 3-go Maja Nr. 2 — Telefon 1115

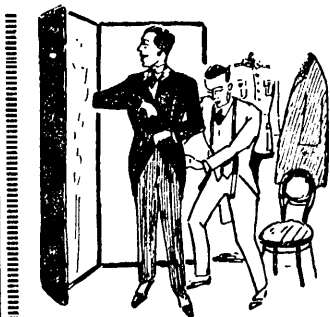
## Uwaga!

Wiedzieć o tem nikomu nie zaszkodzi  
Ze w uszytym w mojej pracowni ubiorze  
Długo, swobodnie i gustownie się chodzi,  
A gdy się ktoś w nim gdziekolwiek pokaze  
Naraz wszyscy dowiedzieć się chcą tej tajemnicy  
Kto wykonuje tak pięknie? przy której ulicy?  
Więc muszę ogłosić, by wszyscy wiedzieli,  
Ze skuteczniäm wszelkie wymogi klienteli.

Klienciem na stanowiskach degiudie spieki!

## A. Kempniński, mistrz krawiecki

Katowice, ulica Lompy nr. 2, II. piętro (róg ulicy Wojewódzkiej).



## Kalendarzyk zebrań.

- Dnia 29, stycznia 1928.
- Katowice. Walne zebranie spóldzielni „Nep-tun” o godzinie 10 w domu prezesa.
- Katowice. Walne zebranie Z. Z. P. filji Rze-mieslników budowlanych odbędzie się o godzi-nie 5 po poł.
- Rybnik. Zebranie i gwiazdka miejscowej fi-lji Zw. Uch. Śl. o godzinie 1 w lokalu domu pa-ralajnym.
- Mała Dąbrówka. Zebranie miejscowej filji Zw. Uch. Śl. o godzinie 16 w Domu Związkowym.
- Wetnowice. Walne zebranie miejsc. filji Zw. Uch. Śl. o godzinie 4 w lokalu p. Marcowej.
- Chropaczów. Walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godzinie 7 wiecz. w lokalu p. Szwed-a.
- Cwiklice. Walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godzinie 16 w lokalu p. Swiergolika.
- Góleszów. Zebranie organizacyjne miejsc. koła Og. Zw. Podolic. Rez. o godz. 17 w „Go-spodzie Gminnej”.
- Król Huta. Ćwiczenia młodzieży przy grupie miejsc. Zw. Powst. Śl. o godz. 9 na górze Redena.
- Tychy. Walne zebranie członków i sym-patyków Z. O. K. Z. o godzinie 16 w sał p. Strzeleckiego w Tychach.
- Pszczyna. Wieczorek familijny, połączony z zabawą taneczną miejsc. Tow. Polek odbędzie się o godzinie 5 po poł. w Hotelu Pszczyńskim. Wstęp za zaproszeniami.

## Ernest Pająk, Pszczyna G. Śl.

Telefon 76 ulica Piastowska 21 Telefon 76  
Krawiec dyplomowany w Londynie i Berlinie.

Pracownia eleganckiej odzieży męskiej we-dług miary i najnowszych żurnali, po ce-nach przystępnych. — Na życzenie odwie-dzę Szan. Klijentelę z moją bogato zaopa-trzoną kolekcją, bez zobowiązania kupna.

- Świętochłowice. Walne zebranie miejsc. tow. śpiewu „Moniuszko” o godzinie 4,30 po poł. w lokalu p. Formera.
- Tychy. Walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o godzinie 16 w lokalu p. Strzeleckiego.
- Makoszyce. Zebranie miejsc. grupy Zw. Pow. Śl. o godzinie 4 po poł. w lokalu gminnym.

- Świętochłowice. Walne zebranie miejsc. koła Z. O. K. Z. o god. jmie 15 w lokalu p. Micha-lika przy ul. Bytomskiej 26.
- Świętochłowice. Walne zebranie miejsc. gnia-zda „Sokola” o godzinie 15 w lokalu p. Kłoska.
- Janów. Tow. Polek odbędzie swoje zebra-nie w szkole dziewcząt. (—) Niderleńska.

## Wisotek Wilhelm Plac Miarki 7 Katowice

Pierwszorządny zakład krawiecki dla pań i panów.  
**Mundury. 208. Dogodne warunki.**

- Nakło. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. i sekcji P. W. i W. F. o godzinie 6 wiecz. w lokalu p. Stanowickiego.
- Mała Dąbrówka. Zebranie miesięczne miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Muca. przy ul. Hallera.
- Huta Hubertus-Zgorzelec. Walne zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Kuklińskiego.
- Rybnik. Walne zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. raciborskiego o godz. 14 w lokalu p. Irosa w Paruszwicach.
- Ruda. Zebranie miesięczne miejsc. tow. śpiewu „Promień” przy grupie V. Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godz. 18 w lokalu p. Foreitra-Goście nie widziani.
- Szarleń. Grupa miejscowa Zw. Powst. Śl. odbędzie swoje nadzwyczajne zebranie o godzinie 15 u p. Grabowskiego.
- Dnia 30 stycznia 1928 r.
- Meszana. Zebranie filji Mszana Zw. Prac. Budowlanych i pokrewnych zawodów Z. Z. P. odbędzie się o godz. 10.
- Dnia 31 stycznia 1928 r.
- Tarnowskie Góry. Gwiazdka miejsc. filji Zw. Uch. Śl. o godz. 16 w sał hotelu „Polonia”.



# Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej” poświęcony sprawom robotniczym i społecznym.

## Pokrzywdzeni robotnicy kopalni do Urzędów Górniczych.

### Prośby o interwencje.

(r.) Wiadomem ogólnie jest, że jeżeli praca robotnika ma być wydajna — a o to dziś przemysłowcy usilnie zabiegają — to robotnik musi mieć zapewniwie wszelkie warunki, które sprzyjają wydajności pracy. Musi być nietylko należycie opłacony, aby kłopoty materialne nie zaprzętały mu umysłu w trakcie wykonywania pracy, dalej wszelkie narzędzia jego pracy muszą być w takim stanie, by były rzeczywiście pomocą a nie przeszkodą w pracy i wreszcie musi widzieć w swym zwierzchniku nietylko dozorcę postawionego przez dyrekcję zakładu dla kontroli nad nim, ale również człowieka o wysokich wartościach moralnych, który widzi w robotniku nie tylko siłę roboczą, ale i współtowarzysza pracy.

Gdy tych warunków pracy brak, trudno wymagać od rob. wydajności pracy. Jesteśmy właśnie w posiadaniu listów robotników z poszczególnych kopalni, w których zawarte są wskazania na braki warunków do wydajnej pracy, a które ich zwierzchnicy od nich — pod rygorem wydalenia z pracy — żądają.

W liście robotników z kopalni „Hrabina Laura” w Chorzowie czytamy: „Mamy tu na kopalni nadgórnika p. Szcz., który będąc zwierzchnikiem i swego syna „Herberta”, zwałna go często od pracy, natomiast innym robotnikom nakazuje brać z markowni markę syna i pracować za niego (a synowi piase dniówki), aby w normalnej wydajności pracy oddziału nie było uszczerbku. Tak się sprawa przedstawia nawet przy pracy w niedzielę, albo i przy pracy pozaobowiązkowej, a więc nadgodzinowej. Takie postępowanie zwierzchnika wywołało u robotników rozoryzowanie i oburzenie, ale terroryzowani przez nadgórnika Szcz. musieli milczeć. Wreszcie jeden z odważniejszych górników nie mógł dłużej na to machinacje — będące krzywdą dla innych — patrzeć i doniósł o tem, gdzie należy. Myśleliśmy, że dyrektor M. położy koniec machinacjom nadgórnika Szcz. Stalo się jednak inaczej. Dyrektor M. nawymyślał robotnikom, to samo uczynił i nadgórnik Szcz. i sprawa ucichła. Robotnicy na uboczu opowiadają sobie, że nadgórnik Szcz. jest w łaskach u dyrektora M. za usługi oddawane pewnej mniejszościowej nacjonalistycznej organizacji, no i posiada „zasługi” z lat wielkiej wojny, kiedy to dobrze „warował” robotników szpedzonych do pracy w kopalni z b. Kongresówki. Więc mu wszystko uchodzi. Gdyby to był robotnik Polak, już dawno by dostał „papiercy na tonację”. Kopalnia na podwyżkę zarobków dla robotników pieniędzy nie ma, ale miejsca dla protegowanych, którzy działają na niekorzyść kopalni — to są.”

Kto temu winien — pytają się rozoryzowani robotnicy?

Drugi list pisany przez robotnika kopalni Hugona („Hugo-Zwang”) w Kocłowicach. List ten zawiera skargi na małe zrozumienie zwierzchników dla warunków, w jakich pracują wozacy tej kopalni. Otóż wymagają zwierzchnicy od wozaków, by „zapięli do kosa pod szymbem” taką i taką ilość wózków dziennie, a nie starają się o należyty stan wózków i o dostateczną ilość smarów do osi. „Wozy fedrunkowe mają krzywe osie — pisze ów robotnik — nie są reperowane i nie zawsze osie smarowane. W taki sposób trudno pracować, to też gdy pod koniec dniówki przyjdzie urzecznik na filar i zobaczy stan fedrunku, sygnia się wymyśli i groźby zupełnie przez wozaków nie zasłużone.” Mało tego, bo gdy wozacy uskarżają się na zły stan wozów i niedostateczne smarowanie osi — to urzecznik ni stąd ni zowąd odpowiadają: „Chcieliście kierownika Polaka, to go macie, do niego idźcie ze skargą. (Podobnie wyraził się miał „pan

## Ważne dla dłużników z Polskiego G. Śląska b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu.

Sejm Śląski zwrócił się do Pana Wojewody Śląskiego z następującą rezolucją:

„Pan Wojewoda Śląski zechce zwrócić się do Rządu Centralnego, by tenże w możliwie jaknajkrótszym czasie naznaczył dla Śląska instytucję, któraby przejęła wszystkie prawa po dawniejszej „Provinzial-Hilfskasse” we Wrocławiu i któraby mogła dawać kwity materialne na wykresienie hipotek ze splaconych długów w „Provinzial-Hilfskasse”.

Pan Wojewoda dał na to Sejmowi Śląskiemu następującą odpowiedź:

„Sprawa uregulowania i likwidacji stosunków prawnych, wynikłych z działalności byłej Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu, na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego, objęta jest programem rokowań polsko-niemieckich prawnorozliczeniowych toczących się w Berlinie, a podjętych przez Rząd obydwu interesowanych państw między innymi celem unormowania w drodze układu szeregu spraw gospodarczych i zagadnień prawnych, jakie wyłoniły się w związku z przeprowadzeniem linii granicznej, dzielącej terytorjum i pole działalności związków i korporacji prawno-publicznych, a nadto niektórych instytucji prywatnych. Rokowania te znajdują się obecnie w tem stadium, iż w czasie najbliższym (przypuszczalnie do końca marca 1928 r.) należy liczyć się z ustaleniem ich pozytywnych rezultatów.

Udzielając tych wyjaśnień, z których wynika, że utworzenie zgodnie z wnioskiem, wyrażonym w rezolucji, instytucji zastępczej, która na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego przejąłaby prawa b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej, nie byłoby na czasie, dopóki istnieje podstawa do umownego uregulowania tej sprawy w drodze układu z rządem niemieckim, zastępującym interes b. Prowincji Śląskiej, nie mogąc nie wnikać w intencje i uzasadnienie rezolucji, uchwalonej przez Sejm Śląski. Niewątpliwie sprawa poruszona w rezolucji, wymaga jak najrychlejszego uregulowania przedewszystkiem ze względu na interesy dłużników b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej, do których należą tak związki prawno-publiczne (gminy i powiaty), jak i osoby prywatne, które w swoim czasie w kasie tej zacięgnęły pożyczki hipoteczne. Chodzi o wyjaśnienie zarówno na jakich zasadach długi, zacięgnięte w b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasie Zapomogowej, winny być splacone jak i do czego ręk zapłata ma nastąpić. Rozstrzygnięcie tych kwestii ma niewątpliwie poważny wpływ na interesy właścicieli nieruchomości, obciążonych hipoteką, opiekująca jeszcze na imię b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu.

Nie przesądzając rezultatów wspomnianych uprzednio rokowań, których wynik da ostatecznie — jak spodziewać się należy w krótkim czasie — odpowiedź na powyższe pytania, uważam za wskazane wyjaśnić, że przy regulowaniu spraw analogicznych, jak sprawy, wywołujące się z faktu działalności instytucji prawno-publicznej, jaką była Śląska Prowincjonalna Kasa Zapomogowa we Wrocławiu, na terytorjum, które zmieniło swą przynależność państwową, przyjęta została w prawie międzynarodowym, a więc i w układach między państwowych, zasada, że stosunki prawne, a więc i w układach między państwowych, zasada, że stosunki prawne, związane przez te instytucje, a umiejscowione na obszarze drugiego państwa, oceniane być winny według prawdo-

połobstwa w tem państwie obowiązującego. Ponieważ zobowiązania wobec b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu datują się z czasów, poprzedzających inflację walutową, jaka nastąpiła tak w Polsce jak i w Niemczech, przeto na pytanie zasadnicze, jakie normy prawne dotyczące przerachowania zobowiązań pieniężnych, w omawianych wypadkach winny mieć zastosowanie, należy zgodnie z przytoczoną wyżej zasadą, prawa międzynarodowego odpowiedzieć, iż przerachowanie winno być uskutecznione na podstawie przepisów prawnych, obowiązujących na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego.

Sprawa legitymacji wierzyciela do ściągania pretensji umiejscowionych na obszarze górnośląskiej części Województwa Śląskiego, a zabezpieczonych hipotecznie na rzecz b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu, pozostaje otwartą o tyle, że władze racelne nie wyznaczyły dotąd instytucji zastępczej, która byłaby uprawniona do działań prawnych w zastępstwie organów kasy. Mimo płynących stąd niedogodności dla interesowanych osób, należy liczyć się z uregulowaniem tej sprawy dopiero z chwilą ukończenia toczących się rokowań ewentualnie w razie stwierdzenia ich negatywnego rezultatu. Jak wyżej wspomniałem, rozstrzygnięcie to zapasć ma w terminie niezbyt odległym. W każdym razie należy podkreślić, iż dłużnicy, którzy splacają zobowiązania, zacięgnięte wobec b. Śląskiej Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej we Wrocławiu, do rąk organów tej kasy po dniu zmiany zwierzchnictwa państwowego na polskiej części b. obszaru plebiscytowego, narażają się na to, iż ubezpieczenie, iż zapłata zostanie uznana za bezskuteczną. Nie można bowiem obecnie przewidzieć, jakie zasady likwidacji kasy odnośnie do jej działalności na polskiej części b. obszaru plebiscytowego będą przyjęte w mającym być zawartym układzie względnie jakie stanowisko zajmie Rząd w razie negatywnego wyniku rokowań. W związku z tą sprawą należy jeszcze zaznaczyć, iż Śląska Prowincjonalna Kasa Zapomogowa we Wrocławiu stała się na mocy ustawy pruskiej z dnia 28 października 1926 r. instytucją obecnej prowincji dolnośląskiej, podczas gdy dla części dawnej prowincji Śląskiej, mianowicie dla obecnej pruskiej prowincji górnośląskiej, utworzona została osobna analogiczna instytucja, p. n. Bank Prowincjonalny dla Górnośląska (Provinzialbank für Oberschlesien) w Raciborzu. Zasady rozrachunku i podziału aktywów między temi dwiema instytucjami nie są znane Urzędowi Wojewódzkiemu.

Rezolucje Sejmu Śląskiego z dnia 18 listopada przesyłam niezależnie od niniejszego wyjaśnienia Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Panu Ministrowi Skarbu.

Z powyższego pisma Pana Wojewody Śląskiego wynika, że dłużnicy b. Prowincjonalnej Kasy Zapomogowej (Provinzialhilfskasse) we Wrocławiu na polskim Górnym Śląsku nie są i nie będą zobowiązani płacić na poczet owych zobowiązań więcej niż wypada według polskich przepisów waloryzacyjnych oraz, że ze spłatą owych długów powinni we własnym interesie wstrzymać się aż do ogłoszenia przez władze dalszych zarządzeń w tej sprawie, czego — jak dalej z pisma tego wynika, należy w krótkim czasie (w I kwartale 1928 r.) oczekiwać. Dotąd bowiem nie jest wiadomem, do czego ręk długi te płacić należy.

„Immer los, dass der Satan holt” — „Ykrzykują „szteigerowie” — skarzy się robotnik — a potem, jak się narzędzia pracy popsuly, to nie ma komu kazac

## Ze świata pracy.

Nowe przepisy imigracyjne do Stanów.

W myśl projektu nowych przepisów o emigracji do Stanów Zjednoczonych, ogłoszonego przez sekretarza departamentu pracy w Waszyngtonie, mają być opracowane „ze zasady ustalenia kwoty imigracyjnej, przyczem obecne ograniczenia imigracyjne, zwłaszcza w zakresie wysokości „kwoty”, nie ulegną poważniejszemu zmianom. — Dotychczasowe przepisy o uprzywilejowaniu stanowisku robotników rolnych przy otrzymaniu wize, mają ulec, na czas pewien, zawieszeniu, natomiast rolnicy i przemysłowcy amerykańscy będą mieć prawo sprowadzania niezbędnych im sił z zagranicy na zasadzie każdorazowego wniosku i z pominięciem przepisów o kontraktowaniu robotników, o ile nie będzie możliwość otrzymania ich na miejscu.

Dotychczas mogli imigrować, poza „kwotą”, cudzoziemki, żony obywateli amerykańskich, w myśl nowego projektu, odtąd z tego przywileju będą mogli korzystać i cudzoziemcy, mężowie obywateli amerykańskich, oraz ich dzieci do 21 roku życia. Wreszcie, poza „kwotą” będą mieli prawo wyjazdu do Stanów Zjednoczonych żony i małoletnie dzieci cudzoziemców, którzy tam wyemigrowali (zgodnie z przepisami obowiązującymi) przed 1 lipca 1924 r.

Zgodnie z okólnikiem urzędu emigracyjnego, od dnia 10 bm. wydawanie emigrantom wiz tego urzędu na paszportach odbywa się po przedstawieniu mu formalnej umowy przewozowej, stwierdzającej, że wynikająca z tytułu tej umowy należność emigranta całkowicie uiszcili.

reperować, a ty robotniku własnym zdrowiem musisz nadganiać luki w małym fedrunku.

„Czy” takie postępowanie nikogo nie obchodzi? — kończy list robotnik. — Nic dziwnego, że przy takiej robocie i maszyny się psują.

W trzecim liście, robotnika z kopalni „Matylda-Zachód” w Lipinach, znajduje się skarga na niestosowne zachowywanie się nadgórnika Sz., którego skłonność do wódki (i to nieradko podczas pracy) znana jest dyrekcji, a nawet był za ten nałóg przeniesiony z jednego oddziału kopalni do drugiego. Jak praca z takim zwierzchnikiem jest ciężka — pisze ów robotnik — możecie sobie Panowie sami wyobrazić. Niechby tak Polak postępował, toby go panowie „szteigerowie” już dawno z kopalni przepędzili.

I ten list kończy się wezwaniem do miarodajnych władz, aby temu stanowi kres położyły.

Przytoczyliśmy powyżej wyjątki z trzech przysyłanych nam listów, aby odpowiedzieć władze górniczej — jak i p. Komisarz Demobilizacyjny — posiadający argumenty przy rozstrzygnięciu zatargów powstałych w górnictwie.

Skoro przemysłowcy wymagają od robotnika coraz to większego wysiłku w pracy — niech robotnikowi zapewnią wszelkie warunki, które są pomocne do wydajnej pracy!

Mimo tych wszystkich braków wydajność pracy robotnika kopalnianego na Śląsku postępuje naprzód, gdyż świadcza o tem cyfry. Dziś, mimo 8-godzinnego dnia pracy, wydajność pracy robotnika na dniówkę w kopalniach węgla kamiennego w rejonie Śląskim wynosi 1.326 kg., kiedy w roku 1913, a więc przy 10-godzinnym dniu pracy, wynosiła tylko 1.202 kg. A więc wydajność wzrosła o 10% w stosunku do wydajności z przed wojny. To nie wynik samych tylko ulpzeń w kopalnictwie — o nie. Lwia część zasługi w tem i robotnika samego.

Natomiast nie można teraz powiedzieć o przemysłowcach. Stosunek przemysłowców do robotnika — zwłaszcza na Śląsku — bynajmniej nie uległ poprawie. Jest taki — jaki był przed wojną, a może nawet gorszy. Nic więc dziwnego, że skargi robotnika na postępowanie przemysłowców i ich zauszników mnożą się.

## Inteligencja pracująca bezrobotnym

Wyniki drugiego roku działalności Komitetu Inteligencji Pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym w Król. Hucie.

Inicjatywę do stworzenia Komitetu Inteligencji Pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym dała Sekcja Pracy Społecznej przy Kasynie Polskim w Król. Hucie, która w celu stworzenia Komitetu sporosila przedstawicieli wszystkich władz i urzędów oraz instytucji przemysłowych na zebranie organizacyjne. Na tem zebraniu, które odbyło się w dniu 28 stycznia 1926 r., ustalono zostało, że programem pracy Komitetu ma być przysyłanie z pomocą bezrobotnym przez wspieranie tanich kuchni, z których korzystała bezrobotni. Fundusze na ten cel czerpie Komitet ze składek zebranych przez dobrowolne opodatkowanie się urzędników instytucji państwowych, komunalnych oraz przemysłowych, nauczycielstwa i osób wolnych zawodów.

W ciągu ubiegłego roku, t. j. drugiego roku swej działalności, Komitet odbył regularnie co miesiąc jedno posiedzenie, zatem razem 12 posiedzeń. Na posiedzeniach swych Komitet zajmował się sprawami istniejącymi w Król. Hucie trzeciemi kuchni dla biednych, prowadzeniem i rozszerzeniem swojej akcji oraz podziałem zebranych kwot pieniężnych na poszczególne kuchnie.

Kierowaną była akcja w roku 1927 przez zarząd, w którego skład wchodził: b. minister gen. dyr. Józef Kiedroń jako I. przewodniczący, prezydent miasta Król. Hutny Spaltenstein jako II. przewodniczący, inż. Konrad Pillich jako skarbnik i p. Stefan Urbanowicz jako sekretarz. Komisje rewizyjną tworzyli pp. inż. Kwiatkowski, prof. Rudlicki i dyr. Staś.

W ciągu roku 1927 wpłacili: urzędnicy Skarbofornu 7.226,50 zł., urzędnicy miejscy i nauczyciele 6.532,20 zł., urzędnicy Huty Królewskiej i Zelazohurtu 5.578,88 zł., urzędnicy Zakładu Ubezpieczeń 1.666,50 zł., lekarze Biura Opieki Lekarskiej nad bezrobotnymi 2.229,60 zł., wolne zawody 1.202 — zł., p. minister Kiedroń 600. — zł., urzędnicy Okręgowego Urzędu Miar 490,64 zł., urzędnicy Okręgowego Urzędu Górniczego 382,97 zł., nauczyciele Państwowego Gimnazjum Klasycznego 299. — zł., nauczyciele Państw. Gimnazjum Mat. przwr. 178,55 zł., urzędnicy Ogólnomijskiej Kasy Chorych 249. — zł., nauczyciele Wotew. Szkoły Mech. i Hutniczej 134,30 zł., urzędnicy Komendy Policji 187,19 zł., urzędnicy Dyrekcji Policji 335,63 zł., urzędnicy Urzędu Pocztowego 235,85 zł., urzędnicy Banku Polskiego 52. — zł., urzędnicy Urzędu Skarbowego 26,02 zł., urzędnicy Prokuratury 26,50 zł. **Różne wpłaty:** odsetki za rok 1926 108,25 zł., „Ceres” Tow. Akc. 12,50 zł., p. Jańczak 50. — zł., p. Zelder 44,99 zł., dyr. Haase 150. — zł. **Razem zebrał Komitet w roku 1927 — 27.990,67 zł. Razem z saldem za rok 1926 stanowił przychód w roku 1927 31.337,52 zł.**

W roku sprawozdawczym wydatkował Komitet sumę 28.618,82 zł. Kuchnia przy ul. Sobieskiego otrzymała 9.650. — zł., kuchnia przy ul. Bytomskiej 9.650. — zł., zaś kuchnia przy ul. Krzywowej 7.450. — zł. Ponadto Komitet w roku ubiegłym poza wspieraniem kuchni udzielił subwencji Towarzystwu św. Wincenciego a Paulo w wysokości 1.500. — zł. w celu zakupienia dla dzieci bezrobotnych, przysługujących do I. komunii św., odpowiednich ubiorów. Poza tem udzielił Komitet bezrobotnym umysłowym kwote 350. — zł.

Komitet nie ograniczał swej pracy, okolo kuchni na ich materialnym wspieraniu, lecz popierał ich organizację i administrację, dając niejednokrotnie przez swego delegata wskazówki i rady Centralnemu Zarządowi kuchni. Szczególnie Komitetowi Inteligencji Pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym zależy na tem, aby Centralny Zarząd kuchni każdodziennie ustalał jednakowe dania w wszystkich kuchniach, aby w ten sposób zapobiec odwiedzaniu różnych kuchni przez korzystających. Ponadto Komitet przykłada starań do tego, aby zarządy poszczególnych kuchni jednolicie ustosunkowały się do ubóstwa przez unormowanie jednakowej zasady

## Pracownicy umysłowi polscy chcą mieć reprezentację w Genewie.

Memoriał wrczony p. Albertowi Thomasowi.

W czasie pobytu w Warszawie dyr. międzynarodowego biura pracy w Genewie p. Albert Thomas odbyła się konferencja z przedstawicielami centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych. Na konferencji tej przedstawiciele tej organizacji złożyli p. Thomasowi memoriał, w którym domagają się rozszerzenia komisji pracowników umysłowych przy M. B. P. Jak również rozciągnięcia działalności biura nie tylko na pracowników umysłowych

wolnych zawodów, czem dotychczas ta komisja się zajmuje, lecz także na wszystkich pracowników umysłowych, zatrudnionych w handlu, przemyśle, biurowości itd.

Postulaty te są bardzo ważne dla Polski, dotychczas bowiem w komisji międzynarodowego biura pracy nie ma przedstawiciela Rzeczypospolitej Polskiej przy rozszerzeniu zaś komisji pracowników umysłowych z natury rzeczy znajdzie się przedstawiciel Polski.

## Którym członkom Sp. Brackiej przysługuje pensja inwalidzka.

(br.) Członkowie Spółki Brackiej nieraz zwracają się mylnie do władz górniczych, względnie wojewódzkich a nawet do Ministerstwa z prośbą o przyznanie pensji inwalidzkiej ze względu na podeszły wiek, n. p. przekroczone 50 lat życia.

Dla informacji zainteresowanych zaznaczamy, że w myśl postanowień, zawartych w par. 59 statutu Spółki, decydującym momentem w sprawie przyznania pensji inwalidzkiej jest niezdolność do pracy zawodowej, a bynajmniej nie wiek.

Zachodzą nieraz wypadki, że członkowie wspomnianej Spółki, którzy nie przekroczyli jeszcze 40 lat życia, na podstawie orzeczenia lekarskiego, że są niezdolni do wykonywania pracy zawodowej, zostają zaliczeni do inwalidów (chodzi tu przede wszystkim o nieszcze-

śliwe wypadki), a więc tem samem mogą ubiegać się o przyznanie im pensji inwalidzkiej.

Natomiast innym członkom, którzy przekroczyli nawet 50 rok życia, w myśl powyższego postanowienia statutowego tudzież orzeczenia lekarskiego, że są zdolni do wykonywania pracy zawodowej, nie przysługuje pensja inwalidzka.

Jak z powyższego wynika, rozstrzygającym pytaniem w danej sprawie jest nie wiek, lecz niezdolność do wykonywania pracy zawodowej.

Niemą też takiego postanowienia w statucie, na podstawie którego członkom Sp. Brackiej, po osiągnięciu pewnej granicy wieku przysługiwałyby prawa inwalidzkie na mocy samej ustawy, bez względu na to, czy mogą, czy też nie mogą wykonywać pracy zawodowej.

## Z Komisji Opiniodawczej Pracy.

Dnia 23 stycznia odbyło się pod przewodnictwem p. Gustawa Simona, b. wiceministra Pracy, kolejne posiedzenie Komisji. Rozważano na tem posiedzeniu szereg zagadnień, związanych z dalszą działalnością Komisji, przyczem poczyniono Prezydium przedstawiciele p. wicepremierowi, jako prezesowi Komitetu Ekonomicznego Ministrów, szereg decyzji w tej sprawie. Ponadto Komisja przedyskutowała i uchwaliła opinie swoje w stosunku do następujących przedłożonych jej rozporządzeń rządo-

wych: w sprawie Instytutu Badania Konjunktury Gospodarczych i Cen, w sprawie Zastawu rejestrowego na towary, w sprawie kar za przekroczenie przepisów o miarach, w sprawie osad rodzinnych, w sprawie kredytu na podniesienie wytwórczości zwierzęcej, w sprawie nabywania ziemi przez instytucje parcelacyjne. W stosunku do wszystkich tych projektów, Komisja postanowiła zaproponować niektóre w nich zmiany, bądź rzeczowe, bądź formalnej natury.

## Francja zamknięta dla większego przyływu robotników.

Na ostatnim posiedzeniu Rady krajowej dla spraw robotników w Paryżu, kierownik urzędu dla spraw robotników cudzoziemskich złożył sprawozdanie, z którego okazuje się, że Francja jest na dłuższy czas dla przyływu większych ilości robotników zagranicznych zamknięta i to nie o ile chodzi o przemysł, ale również o ile idzie o rolnictwo. Nawet kolonizacja mała zatrudnionych obszarów Francji nie wchodzi w rachubę, a dopuszczalna byłaby jedynie migracja niewielkiej ilości rodu w rolnictwie.

W roku 1925 przybyło do Francji 104 477 robotników cudzoziemskich, a wyjechało 54 393. W roku 1926 przybyło 98 949, a wyjechało 48 683. W roku 1927 natomiast przybyło tylko 18 778, a wyjechało 89 982.

Imigracja robotników cudzoziemskich

w sprawie wydzielania darmych obiadów.

W dniu 13 stycznia 1928 r. odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich urzędów oraz instytucji prywatnych, biorących udział w akcji, na którym dokonano wyboru zarządu na rok 1928. Wybrany został najpierw ponownie dotychczasowy zarząd, w który wchodzi p. b. minister Józef Kiedroń, gen. dyr. Zjedn. Hut Królewskiej i Laura, prezydent m. Król. Huty Wincenty Spaltenstein, inż. Konrad Pillich, prof. Szkoły Mech. Hutniczej oraz p. Stefan Urbanowicz z Magistratu w Król. Hucie. Na rok 1928 rozszerzony został zarząd o 4 dalszych członków, na których wybrani zostali pp. inż. Dyczkowski z Polskich Kopali Skarb., inż. Drodzowski z Zjedn. Kupi-

wnięszyła się nie tylko w przemyśle, ale także w rolnictwie. Niema widoków, by imigracja ta w najbliższym czasie znacznie się powiększyła.

Parlament ma dać do dyspozycji większe fundusze, któreby umożliwiły osiedlenie rolników francuskich w zachodnio-północnej części Francji.

Liczba bezrobotnych we Francji wzrasta stale, chociaż w tempie powolnem, nie wzbudzającym obaw, żeby bezrobocie mogło się znacznie powiększyć. W dniu 7 m. liczba bezrobotnych w całej Francji wynosiła 14 700 osób, czyli o 1479 osób więcej, niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w samym Paryżu wynosi 7554. W pierwszym tygodniu stycznia przybyło do Francji 119 robotników cudzoziemskich, a wyjechało 1137.

Król i Laura, naczelnik Sądu Powiatowego Szczek i dyr. Szkoły Mech. Hutn. Staś. Do Komisji Rewizyjnej wybrano pp. inż. Kwiatkowskiego, prof. Rudlickiego i dr. Hankiego.

Zestawienie rachunkowe dochodów kuchni dla biednych wykazuje w r. 1926, jak i w ubiegłym, że dochód kuchni ze strony Komitetu Inteligencji Pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym stanowił mniej więcej 1/3 całości dochodu. Z tego powodu Komitet ze względu na ważność jego akcji prosi wszystkich urzędników państwowych, komunalnych i przemysłowych o dalsze wytrwanie w ofercie, która tak wielkie przyniosła wyniki i w wielkiej mierze przyczynia się do stanowienia podstawy bytu kuchni, zaś naczelnikowi władz i instytucji pry-

## Geneza i znaczenie „Techniczno-Naukowego Zrzeszenia Pracy” na Śląsku.

„Techniczno - Naukowe Zrzeszenie Pracy” na Śląsku jest organizacją fachową jednak o charakterze narodowym polskim, a powołana dla zgodnej współpracy wszystkich zainteresowanych czynników nad zagadnieniami z dziedziny techniki naukowej.

Główną treścią pracy tej organizacji jest współpraca nad podniesieniem zdolności produktywności śląskiego przemysłu przetwórczego i nad wzmoczeniem siły konkurencyjnej tegoż przemysłu. Da się to przeprowadzić przy stosowaniu zasad t. zw. „Naukowej (metodycznej) Organizacji Pracy” w warsztatach pracy, przyczem zagwarantowano jednak muszą być interesy pracobiorców, tak umysłowych jak i fizycznych.

Działalność zrzeszenia objąć ma także wszystkie działy gospodarki narodowej, jak również przyczynić się do wypracowania i krzewienia najracjonalniejszych — na naukowych podstawach opartych — wzorach pracy dla ekonomicznego wykorzystania wszelkich środków produkcji. Pozwoli to nam stanąć w rzędzie państw produkujących w przemyśle.

Jednym z głównych zadań „Techniczno-Naukowego Zrzeszenia Pracy” nad urzeczywistnieniem powyższego programu pracy jest: 1) podniesienie poziomu wykształcenia zawodowego pracowników przemysłowych, 2) wywieranie wpływu na wykształcenie zawodowe młodzieży przemysłowej, 3) doskonalenie techniczno-gospodarczego aparatu urzędowego w przemyśle i 4) zaznajamianie pracowników przemysłowych (fizycznych i umysłowych) z nowymi metodami pracy.

Inne działy pracy stanowią: badania nad racjonalną gospodarką, badania czasu (chronometraż) i badania nad ujednoliceniem metod pracy.

Srodkami wiodącymi do wyżej wymienionych celów są: a) kursa zawodowe, odczyty kulturalno-oświatowe i fachowe wykłady, b) wydawanie odpowiednich podręczników fachowych, udzielanie porad technicznych, oraz prowadzenie psychotechnicznej poradni, c) popularizowanie wyrobów wzorowych zapomocą wystaw i konkursów, d) współdziałanie w naukowej organizacji pracy.

Konieczność zorganizowania takiego „Zrzeszenia Pracy” przy spółdzielnie kół fachowych, oraz sfer robotniczych — wynikała z następującego:

Pod presją ciężkiej dla przemysłu śląskiego sytuacji gospodarczej roku 1925, z inicjatywy inż. Szwajnocha powstały w tymże roku „Kursy Naukowej Organizacji Pracy”. Współdziałali w powstaniu tych kursów również wbitni przedstawiciele sfer przemysłowych. Do organizacji tej przyłączyła się w krótkim czasie inna podobna, a mianowicie „Śląskie Koło Naukowej Organizacji Pracy”. Zjednoczone koła postanowiły realizować metodyczny program pracy, opracowany przez inż. Szwajnocha, co częściowo nastąpiło przez wydanie przystępnego napisanego santuczka p. t. „Najnowsze techniczne wykształcenie” i urządzenie bezpłatnego kursu instruktorskiego. Inauguracja kursu odbyła się w listopadzie roku 1927 w Chorzowie, siedzibie administracji wspomnianego zrzeszenia.

Dla zagwarantowania interesów pracobiorców wciągnięto do współpracy również przedstawicieli robotników, związków zawodowych, gospodarczych, kulturalno-oświatowych i organizacji społecznych. W związku więc z rozszerzeniem ram organizacyjnych Naukowej Organizacji Pracy w myśl wskazań Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej — wyłoniła się konieczność utworzenia „Techniczno - Naukowego Zrzeszenia Pracy”.

watnych prosi Komitet o przyznanie się do rozszerzenia akcji. Osoby wolnego zawodu mogą zgłosić swe przystąpienie u p. Urbanowicza w Magistracie miasta Król. Huty, pokój 24.

Składki uosza się wpłacać do Miejskiej Kasy Oszczędności w Królewskiej Hucie na konto 587.



## Osadnictwo wiejskie a służba dworska.

Działalność osadnicza w okolicach, gdzie grunty odległe leżące należą do rzadkości a każda niemal pięć ziemi wzięto już pod uprawę lub też włączono do gospodarstwa leśnego, jest do pomyślenia jedynie jako przejaw przekształcenia danego ustroju agrarnego. Aczkolwiek osadnictwo musi być i pozostawać zadaniem pierwotnym, to jednakże w parze z niem siła rzeczy idzie jako zjawisko wtórne rozbiór rozległych posiadłości ziemskich czyli parcelacja wielkich majątków. Ponieważ wielkie majątki jako warsztat pracy dają licznym rzeszom służby dworskiej zatrudnienie i możliwość zarobkowania, przeto osadnictwo połączone z parcelacją majątków znacznie może wzbudzić u pracowników folwarcznych obawę przed utraceniem pracy i zarobku i temsamem przed utraceniem podstawy ich bytu gospodarczego.

**Osadnictwo nawet na gruntach wielkich majątków nie godzi w żywotne interesy służby dworskiej, o ile te są należycie zabezpieczone.**

Prawo osadnicze same już nie mogą pominąć uporządkowania tegoż nader ważnego postulatu. Otóż wspomnianą pobieżnie tylko o przepisach §§ 22 do 25 niemieckiej ustawy osadniczej, według których należy robotnikom rolnym i leśnym na życzenie dzierżawę umożliwić lub też inne użytkowanie gruntów w rozmiarach, stosowanych do potrzeb gospodarstwa domowego, zwrócić wypada uwagę na postanowienia par. 36 pruskiej ustawy wykonawczej, które brzmią:

„Przy przeprowadzeniu osadnictwa w majątkach ziemskich i domenach, powinno przedsiębiorstwo osadnicze w miarę możliwości osiedlać tego się domagających i tam zamieszkałych w rodzinnych mieszkaniach lub zajętych w tych miejscach dłużej, niż dwa lata rolnych i leśnych robotników i pracowników na własnych lub dzierżawnych osadach.

Jeżeli robotnicy i pracownicy skutkiem osadnictwa w majątkach ziemskich albo domenach stają się bezrobotnymi przejściowo lub na dłuższy czas, to o ile według ustępu pierwszego nie zostają osiedleni, albo też o ile nie może im być wskazana odpowiednia praca, winno im przedsiębiorstwo osadnicze udzielać na okres czasu, trwającego od pół roku, zapomogi, która nie może wynosić mniej, niż 3/4 utraconego zarobku. W razie konieczności zmian mieszkania musi przedsiębiorstwo osadnicze zwrócić robotnikom i pracownikom kosztą przeprowadzenia się.

O roszczeniach z ustępu drugiego rozstrzyga Okręgowa Komisja Ziemska. — Przeciw orzeczeniu Okręgowej Komisji jest dopuszczalne w ciągu dwóch tygodni zażalenie do Głównej Komisji Ziemskiej. Połowę kosztów, urosłych stad przedsiębiorstwu osadnicznemu, pokrywa Kasa Państwowa.

Gdy z wielkich majątków ziemskich na cele osadnicze uruchomiona może być jedynie jedna trzecia ogólnego obszaru użytków rolnych, wówczas prawdopodobnie jest, że zatrudnienie utraci również jedna trzecia służby dworskiej. Tak w rzeczywistości atoli nie jest, albowiem uwzględnić należy, iż z uruchomionej na cele osadnicze jednej trzeciej ogółu użytków rolnych dość znaczna część przydzielona będzie do osódek-resztówek, które z uwagi na swe rozmiary wskazane są na zatrudnienie służby dworskiej, tudzież uwzględnić należy, iż na majątkach z powodu osadnictwa częściowo tylko okrojonych ilościowa potrzeba służby dworskiej nie zmniejsza się w tym samym stosunku, jak obniżyła się powierzchnia majątku a to ponieważ na jednostkę powierzchni w mniejszych majątkach przypada większa ilość służby dworskiej, aniżeli w wielkich majątkach. Wprowadzając odpowiednią do powyższego poprawkę przyjąć można, że na skutek osadnictwa utraci pracę może nawet nie jedna piąta robotników i pracowników dworskich.

Jaki tedy los czeka zwolniona służba dworska? Otóż stosownie do przytoczonego wyżej par. 36 pruskiej ustawy wykonawczej — a rzeczywistość też inaczej być nie może — zwolnionej służby dworskiej:

## Kredyt na zakup aparatów radiowych.

Celem zapewnienia społecznym organizacjom rolniczym potrzebnych funduszy na zakup odbiorczych aparatów radiowych Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt, który udzielany będzie na następujących zasadach:

1) Z kredytu korzystać będą mogły wyłącznie organizacje rolnicze o charakterze społecznym, a więc Kółka rolnicze, Powiatowe Towarzystwa rolnicze, Domy ludowe, Szkoły rolnicze, spółdzielnie itp.

2) Organizacje wymienione w punkcie 1-y będą mogły uzyskać pożyczkę w wysokości 700 złotych na kupno dużego cztero-lampowego aparatu wraz z głośnikiem i całkowitem urządzeniem. Typ aparatu ustalony przez centralne społeczne organizacje rolnicze.

3) Organizacje ubiegające się o uzyskanie kredytu, składając będą umotywowane podanie, w którym w szczególności należy wyjaśnić: a) jaka, wzgl. jakie instytucje korzystać będą z usług aparatu, b) czy dana organizacja dysponuje odpowiednim lokalem, w którym byłoby możliwe słuchanie audycji przez większe grono osób. c) w jaki sposób organizacja ma zebrać kwotę pieniężną, potrzebna na spłatę pożyczki Banku Rolnego i należnych procentów (specjalne opodatkowanie członków, urządzenie imprezy dochodowej itp.)

4) Do podania należy załączyć nisemne zlecenie upoważniające Państwowy Bank Rolny do wyłączenia ewentualnej pożyczki firmie wskazanej przez organizację za pośrednictwem której składane jest do Państw. Banku Rolnego podanie.

5) Podanie należy kierować za pośrednictwem powiatowych organizacji

rolniczych, których opinia o celowości pożyczki będzie miarodajna dla Państwowego Banku Rolnego, do Centralnych Organizacji rolniczych.

6) Pożyczki udzielane będą z terminem zwrotu do 12 miesięcy, oprocentowanie winosć będzie stawke, stosowana przez Bank Rolny przy pożyczkach dla spółdzielni kredytowych (obecnie stawka ta wynosi 10 i pół procent w stosunku rocznym).

Pożyczki udzielane będą: a) spółdzielniom i kasom gminnym na wieksie; b) innym instytucjom społeczno-rolniczym na skrytyki dłużne, wystawione przez kilka (3—5) majątkowo odpowiedzialnych osób. W tym wypadku do podania należy załączyć wykaz osób, które gotowe są złożyć swoje podpisy na skrypcie dłużnym. Wykaz winien zawierać imię i nazwisko każdego z nich jego miejsce zamieszkania, stan majątkowy (ilość posiadanej gruntu, inwentarza żywego oraz stan budynków) i winien być poświadczony przez urząd gminny.

8) Po przychylnym załatwieniu sprawy pożyczki Państwowy Bank Rolny przekaże przyznana sumę wytwórni radiowej, wskazanej przez organizację rolniczą, która to wytwórnia prześle komplet radiowy pod wskazanym w podaniu adresem.

Nad jakością aparatów dostarczanych tą drogą czuwać centralne organizacje rolnicze. Odbiorniki radiowe wykonane dla otrzymujących kredyt z Państwowego Banku Rolnego są to cztero-lampowe aparaty z całym urządzeniem i głośnikiem.

## Czego domagają się robotnicy rolni i leśni?

(r.) W związku z układami, jakie toczono będą między robotnikami rolnymi i leśnymi a ich pracodawcami o nową umowę najmu, wspomniany robotnicy wysunęli następujące żądania socjalne:

1) Zaprowadzenie inspektoratów pracy bez uszczuplenia ustawy o radach sąładowych. 2) zmiany traktowania robotnika w pracy, gdyż obecnie zdarzają się wypadki, że robotnik rolny traktowany jest na równi z siłą pociągowa, 3) dostarczenia odpowiednich pomieszczeń (pokój z kuchnią i z ubikacjami umożliwiającymi przechowanie produktów spo-

żywczych i chów drobnego inwentarza). 4) zaprowadzenie na folwarkach ochronke dla nieletnich dźwiaty, którą podczas najpilniejszych robót w polu rodzice zmuszeni są pozostawiać bez opieki starszych, 5) zaprowadzenie obok już istniejących ubezpieczeń również kas pensyjnych, 6) energiczne walki z rakiem ziemianniczanym, 7) uwzględnienia przy nadawaniu ziemi (parcelacji) przedwzrostkiem robotników rolnych i 8) udzielenie długoterminowych i przystępnych pożyczek na zagospodarowanie się na parcelach.

## Z życia organizacyjnego hodowców drobiu na Śląsku.

Z inicjatyw pp. Kopy i Opaca z Król. Huty odbyła się dnia 22 stycznia 1928 r. w lokalu p. Molka w Król. Hucie posiedzenie najwybitniejszych i doświadczonych hodowców polskich drobiu i gołębi rasowych na Śląsku. Na posiedzenie przybyło 25 najwybitniejszych hodowców z Król. Huty, Katowic, Zależa, Rudy, Debu, Chorzowa i Łagiewnik. Celem tej organizacji jest: hodowla drobiu rasy krajowej i zagranicznej i popieranie gospodarki społecznej w kraju, co niestety na Śląsku jest bardzo potrzebne dla wzmocnienia produkcji jaj i zwiększenie podaży mięsa białego z drobiu.

Do zarządu weszli jako przewodniczący p.

Piechacek, aptekarz z Łagiewnik, p. Koppa, rektor szkoły, p. Ryholtz, Dżóek, p. Opac Hubert, p. Molek, restaurator, p. Brobek, mistrz tapiecki, wszyscy z Król. Huty, p. Herud Tenil z Zależa, mistrz piekarski, p. Podelko z Debu i p. Piechota, geometra z Rudy.

Blizszych informacji o wspomnianej organizacji udziela: p. Opac Hubert z Król. Huty, ul. Hałkucka 35 i p. Molek, ul. Katowicka 54.

Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 2 lutego 1928 r. o godz. 15 w lokalu p. Molka w Król. Hucie, ul. Katowicka 54, na które zaprasza się wszystkich hodowców drobiu i gołębi rasowych z całego Śląska.

a) przydzieli się nową osadę wiejską (gospodarstwo rolne) lub

b) przydzieli się osiedle mieszkaniowe lub

c) udzieli się jednorazowej odprawy albo też

d) wskaże się stosowną pracę — np. przy uprawie warzywnictwa lub cegielniach, które obecnie zostaną wszystkie uruchomione.

Niezbýt liczne wprawdzie będą wypadki, że robotnicy i pracownicy folwarczni będą chcieli względnie mogli nabyć utworzone w toku osadnictwa nowe gospodarstwa rolne. W każdym bądź razie możliwość ta istnieje faktycznie a to temwiecej, ponieważ dla osadników przewidzianą jest wydatna i dogodna pomoc kredytowa, dochodząca do 3/4 wartości gruntów i zabudowań.

Łatwiej dostępnym już jest nabycie osiedla mieszkaniowego, składającego się ze stosownego domu mieszkalnego i

drobnego budynku gospodarczego oraz 2 do 4 mórg ziemi. Osiedla te powstaną w drodze wznoszenia nowych budynków w miarę, jak na to nie wystarczą lub przeznaczone być nie mogą budynki folwarczne. Również nabywcy osiedli mieszkaniowych korzystać będą mogli z dogodnego i wydatnego kredytu, który nie rzadko dochodzić będzie do 1/2 wartości gruntu i zabudowań.

Jednorazowa odprawa gotówkowa natomiast najmniej zabezpiecza interesy służby dworskiej, gdyż ta skazana jest wtedy na szukanie tak dachu nad głową, jak i pracy, co w obecnych warunkach jest zadaniem wcale nie prostym. To że przedsiębiorstwa osadnicze mogą zwolnienie za jednorazową odprawą gotówkową uważać tylko za środek ostatni na wypadek, gdy wszystkie inne zawiodą. Odprawa gotówkowa wynosi 3/4 utraconego na przeciąg pół roku zarobku (tak w gotówce, jak i świadczeniach w naturze (deputat).

Blizszego dowodzenia chyba nie wymaga, że przydział nowego gospodarstwa rolnego lub też osiedla mieszkaniowego stanowi najdalej idące uwzględnienie interesów służby dworskiej temwiecej, że przez to dana jest jej możliwość i sposobność postępu gospodarczego i społecznego. Do sprawy robotników folwarcznych jeszcze powrócimy.

## Nasza kronika.

**W sprawie buhajów stacyjnych.** Śląska Izba Rolnicza komunikuje, że w myśl odnośnego rozporządzenia St. Urzędu Wojewódzkiego, zgodnie z uchwałą Rady Wojewódzkiej, termin utrzymania buhajów stacyjnych trwa trzy lata. Stacja buhajów będzie conajmniej raz na rok kontrolowana przez powiatowych lekarzy weterynaryjnych. Śląska Izba Rolnicza wyraża o potrzebie ścisłego przestrzegania odpowiednich instrukcji i ostrzeżenia, że w razie, o ile kontrola stwierdził niestosowanie się do warunków umowy, zawartej w każdym poszczególnym przypadku pomiędzy Śląską Izba Rolnicza a posiadaczem buhajów stacyjnych, stacja będzie bezwzględnie zlikwidowana. Równocześnie wyjaśnia się, że według rozporządzenia policyjnego z dnia 23 lutego 1912 (urząd Rej. Opolskiej Nr. 10, poz. 211), obowiązującego po dziś dzień w górnośląskich powiatach województwa, buhaje stacyjne, umieszczane przez Izba Rolnicza, zwolnione są od obowiązku licencjonowania (Körmung). Hodowcy jednak obowiązani są zameldować te sztuki w odnośnym wydziale powiatowym.

**Nowy nawóz azotowo-fosforowy.** Państwowa Fabryka Związków azotowych w Chorzowie wypuściła na rynek nawozy nowy nawóz sztuczny azotowo-fosforowy pod nazwą „saletra chorzowska Nitrofos”. Nawóz ten, zawierający 15,5 procent azotu i 9 procent kwasu fosforowego, jest obok azotniaka nowym cennym dorobkiem fabryki w Chorzowie Stwierdzona szeregiem ścisłych doświadczeń, poprzedzających produkcję saletry chorzowskiej Nitrofos, użyteczność jej dla celów rolniczych, spowoduje bezsprzecznie zmniejszenie importu drogiej saletry chilijskiej, tem wiecej, iż saletra chorzowska posiada tylko zalety tej ostatniej, a pozbawiona jest jej wad. Cena, wynosząca 46 złotych za 100 klg., jest również konkurencyjną, a pozbawioną fabryka w Chorzowie za kwas fosforowy, użyty do produkcji saletry chilijskiej, nie liczy i daje go rolnikowi bezpłatnie. O ile rozrost produkcji fabryki w Chorzowie pójdzie w tem tempie, jak dotychczas, oraz o ile nowa fabryka w Tarnowie przystąpi do produkcji, to należy się liczyć ze znacym spadkiem importu sztucznych nawozów azotowych, głównie zaś saletry chilijskiej, który to import wieloma milionami obciąża nasz bilans handlowy.

**Kredyty na pasze trzcielne.** Pomiedzy specjalnymi kredytami, udzielanymi przez Państwowy Bank Rolny dość wybitną rolę odgrywają kredyty na zakup pasz trzcielnych. W sezonie jesiennym przeznaczono na ten cel około 700 000 zł. na okres zaś 1927/28 r. okazywało się, że właściciele obór mogą korzystać z kredytu w paszach trzcielnych, do wysokości 100 zł. na 1 krowe. Kredyty te są udzielane na czas do 3 miesięcy, oprocentowanie zaś wynosi 9,5 proc. w stosunku rocznym dla spółdzielni i 11 proc. dla kółek kontroli obór.

**Rolnicy ucieśnią się...** Rolnicy ucieśnią się, gdyż już wyszedł z druku regulamin dla wystawców w dziale rolniczym na Powszechną Wystawę Krajową. Regulamin ten został rozczłony wszystkim organizacjom rolniczym w większej liczbie, jednostki zaś otrzymały go również na żądanie. (Dyrekcja Powszechniej Wystawy Krajowej, Poznań, ul. Grunwaldzka 22, dr. Konoński.) Należy raz jeszcze podkreślić, że termin zgłoszeń dla wystawców z wszystkich działów upływa z dniem 1 marca 1928 r., a zatem n.e.m.a czasu do stracenia...

## Odpowiedzi redakcji.

**M. Sz. Katowice-Ligota.** Trudno nam poradzić cokolwiek, skoro nie wiemy, z jakiego zwierzca użyte zostało futro na kożuch. N e wszystkie skóry można zmieścić jednemi i tem samem śródkami technicznemi. Prosimy o bliższe szczegóły odnoszące się do kożucha.

**P. N. Wilcza Dolna.** 1) Nie otrzymaliśmy jedynie tylko ci renciści, którzy są ubezpieczeni od wypadku, ponieważ im w myśl rozporz. z dnia 7. 12. 1927 roku nie przysługuje podwyżka renty. 2) Od 68. roku życia, w myśl ustawy wzm. 3) Tak, w myśl ustawy z dnia 8. lipca 1925 roku. 4) Obrady toczą się. — Bliższe informacje można zasięgnąć w Zakł. Ubezpiec. Sp. w Król. Hucie, tel. 16-22, wzgl. 16-23.



## Ballada o kandydacie na p... osła.

Jedza, pija, fajki pala —  
Tance, hulanki, swawola,  
Ledwie budy nie rozwala,  
Cha! cha! chi! chi! hejże hola!  
A Korfanty jak na tronie,  
Podparł się w boki, choć basza  
Gada, krzyczy: „do mnie, do mnie!”  
Smieszcy, tumani, przestrasza.  
I „herbatka” wciąż tańcząca  
Kreci ludziom w lewo, w prawo, —  
Mina wodza zaś śmieje się  
Niezrównana pała sława.

Brzeźca szklanki i złociaki,  
Grimia i bebnia nocne zuchy;  
„Niechaj żyje nam wódz taki,  
Co napelni nasze brzuchy.”  
Lecz niestety nocka mija,  
Gina nacie mle... chwile,  
Bo z „herbatki” wielka chryjja,  
Niedjednemu „spuchło” w tyle...  
I choć wódz biega i prosti,  
„Później, później otrzymacie.”  
Lud nie słucha, lud nie znosi —  
Fora od nas! wola bracie!

Wiec Korfanty strachem zdjęty —  
Do swej wili szybko zmywa.  
Bo sad ludu, to bicz ciety,  
Co na plecach... się odbywa...

Jedza, pija, fajki pala —  
I choć tańczą i swawola,  
Korfantego przeklinają, —  
Cha! cha! chi! chi! hejże hola!

Kartus.

## Spostrzeżenia przedwyborcze.

Cześć Witosowców przeszła do Bojki, Witos sam przedzie z czasem do bajki.  
Podobnie Korfanty — za opowiadaniem i swoich zasługach, niezłomnym patriotyzmie i uczuciach oraz praktykach szczerze katolickich.

Každy uznać, że obecny czas przedwyborczy fest doniosły: dla niednych jest także doniosłym. Gorsza to, że niektozy kandydaci na posła lub senatora mniej dbają o doniosłość, ile o donosność; mandatów.

Kustos, jako sołtysznik Śląskiego Bloku Katolicko-Ludowego, chcący opisać się znajomością Pisma Świętego, bredzi coś o jakimś „płaszczu autonomii śląskiej” jako wspólnym wraz z Korfantym odcieniu, utożsamiając ów „płaszcz”, ze suknią wierzchnią Chyżstusa Pana, o która żołnierze rzymscy koscił rzucali.

Otóż nie tak dawno to jeszcze czasy, kiedy Kustos z Korfantym właśnie o ów „płaszcz autonomii śląskiej” — nawzajem sobie kłóścił łamali. Dzisiaj pokój i zroda między nimi, bo owym płaszczem okrywała się wspólnota. Podobnie przesza, jak niejednym proces wiewkowy między sąsiadami o między zakonicy się wesele, tj. połączeniem rodzin powaśnianych i ich majątków — przynajmniej w romansach, lub komediach.

## Listy do Gustika.

### Z MAŁEJ DABRÓWKI.

Kochany Gustiku!

Przyszłotech teraz z roboty i chca Ci pora słów napisać. Nie jest to tak jak sie ty myślisz, że Mała Dabrowka ma dużo Polaków, ale przeciwnie, jakbyś tyk jedyn tyk cudziem o godz. 7-ej rano z Małej Dabrowki, toby ci aze wrosly na głowie stawaly, jak te nasze freki germanuza. Na przyklad jest tu jedna polska rodzina, co w domu ani słowa po niemiec-dnu nie powiedza a ich cera jak przydzie do cuga, to ino „guten morgen Friede, „Auf widersehn Elise”.

I dalej znalazł się na G. Śląsku Versichterunk Vobachis Farnatierhilt. Agencji testo „Versticherungu” oblicuje 400 zł. pośmierznego.

Mamy tu też jedna, co chodzi po cilitopsku jak Różla a poczaz wyborów do gminy stala „ako kandydatka na niemieckiej stronie i nie zostala wybrana do gminy. Wiec cietal się jej mąż zemścić na tem, wziął papiery z „Georgi” i poszot po praca do „Vaterlandu”. I pytalą go sie, jak mu sie w „Vaterlandzie” podoba, a on geboom krzywi, jakby cytrony zibod, i nie trwalo dlugo, przyszot z „Vaterlandu” bez pracy.

Chcioletch ci też o naszej „Feuerwerze” napisać. Jak przyjad na ćwiczenia, to ino po niemiecku mówia. Tóż przyjdź tu, Gustiku, a pojedziesz piero-nem z nimi do ognia. I nojadymy loba tym cudziem do Katowic i powiemy tej „Freulein Trudzie”, jak jej rodzice uca, a te kobiecie, co placi „Vobachis Farnatierhilt”, gdzie sie ma zabezpieczyć, a temu trzeciennu domy robota kryja leja.

Z pozdrowieniem Zeflik z pod Mlyna.

### Z WIELKICH HAJDUK.

Kochany Gustiku!

Wczytatem w „Polsce Zachodniej” o prowokatorze z temu Bismarka. Jestem ziewolony mafowiele o tem napisać, poniewaz tam tych panów bratow jest dwóch i znam ich osobiscie. Rodzoni sa w Hajdukach Wielkich, matka ich pochodzila ze wsi, byla Polka i nie potrafila słowka po niemiecku. A oni stali sie zdrzejcami narodu. Ale nie trzeba sie bardzo temu dziwic, bo tu mamy 70% faktich „Niem-cow”. Dyrkocja niemiecka na takich „filarach” sie trzymava. A wic koniecznosc jest, abys tu Gustiku przybył, zebys ty mógł dobrze skontrolowac. W tem ci dopomogiemy.

Twój Przyjaciel.

### Z RUDY.

Kochany Gustiku!

Dobra kolezanka „Czarnej Macaliny” z Łaziew-pani fl., partnerka w rozbijaniu wieców katolickich poszła w sład misjonarza Kat. Tow. Polek w Rudzie, gdyż obchodzi domy w celu nawracania „masonów”. Poniewaz ale rudzcy „masoni” postępują sumiennie po katolicku, ma owa „misionarka” szalonnego ne-cha, bo nawet Polki z tej obzou imienia Korfantego nie chca jej sluchac i znava bowiem jest w Rudzie jako „katolicka dla celow partyjnych”.

Czarny.

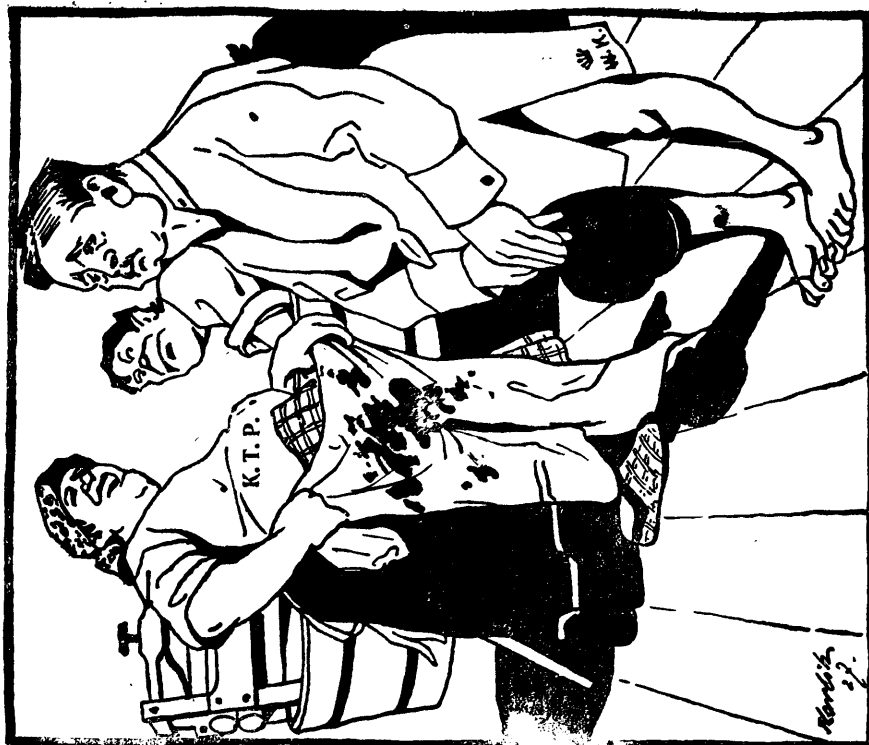
# GUSTLIK

Wesoly dodatek do „Polski Zachodniej”

do gazety nr. 29 Katowice, dnia 29 stycznia 1928

Nr. 5

## Praczi Wojtkowe.



**Wojteki:** Moje „dzióbki katolickie”, zmiujecie się i wypiercie mi te galoty i ta wesa. W waszych rękach albo raczej **głosach** cała moja nadzieja!

**Wojtkowe praczi:** A kajś je to tak zbabrol, że aż śmierdzi?

**Wojteki:** Kamizelkę to mi zbabrała „Fidusia”, a galoty to ja sam ze złości... (złóć mi pękla!) jak ad na moich wiecach ludzie wołają „niech żyje Pilsudski!”

## GUSTLIK ROZPROWIO...



— A jak się zdarzy taka, co ma dużo dzieci? — Takieli się wróży, że schudnie, jeśli jest Eruba, albo że nabierze form, jeśli jest zbyt chuda. Poza tem, że wywiera wielki los na hotelu, jeśli go kupi w tej kolekturze, która ją polece. Oczywiście kolektura ta płaci mi procenty od sprzedanych losów! Pytała się też kobiety o to, jaka będzie moda tego roku. Wróżę im, że w lecie modne będą stroje kapelowe na ulicach a w zimie ciasne spodnie sportowe „skit”. Wogóle kobiety lubią, jak im się wróży, że postępek mody idzie w tym kierunku, aby nosić na sobie jaknajmniej szmat a jaknajwięcej kamyczków i metali. Jedna się też pytała, czy tego roku karina wal nie będzie trwał aż do Wielkanocy, bo w zeszłym roku miała żalobę i chciałyby się to powtórzyć. Odpowiedziałam jej naturalnie, że może pojechać do Palestyny albo do Będzina, to tam ma ma Wielkiego Posta i może się bawić.

— A cóż też pani wróżyla mężczyznom?

— To, czego sobie żyjeza. Wogóle mężczyznom łatwiej jest wróżyc niż kobietom, bo mniej są ciekawi w rzeczach drobnych, strojów, kamawajów, dzieci, naręczonych itp., a za to więcej pytała dyplomatycznie o rzecz konkretna. N. p. przychodzi do mnie kupiec (ja właśnie wróżę także w handlowych sprawach i procesowyci) i pyta się, czy ciotka z Niemiec przyjedzie do niego zdrowa do Katowic. To ja w wiem, że chodzi tu o szmugiel towaru z Bytomia. I biorę więc mapę G. Śląska do ręki i powiadam: „ciotka już jest w Bytomiu, czeka na przysługę, więc trzeba, aby pan tam pojechał po nią i przewiózł ją autem osobowym, bo koleją dla niej jest niedroga.

— Ale dojedzie zdrowa do Katowic? — pyta się korpaczowo i patrzy mi znacząco w oczy.

Byleci też u tej wróżki cudownej, co jest cyranka a wygląda jak żydówka. Pedziła, że takim, co piszą o niej, to wróży zadarmo z dodatkami: „może pan sobie jeszcze czego żyjezy?” Rozmowa nasza odbywała się pytaniami i odpowiedziami. Jo się pytała, a ona odpowiadała. Moje pytania i jej odpowiedzi były takie (naturalnie ona odpowiadała no cyranuski!):

— Jak się pani wogóle u nas podoba?

— Zachwycająco! Niezdziłe jeszcze nie miałam tylu „pachentów”, jak tu w Katowicach. Tu widzi się bardzo mądrych ludzi, bo we wróżby wierzą. I to mi się podoba, że tu nietylko kobiety, ale i mężczyźni przychodzą do mnie po wróżbę i radę — bez różnicy narodowości i wyznania.

— To rzeczywiście ciekawe. Co tam pani ko-bietom i dziełom wróżyla, o wżem, meza, dzieci 6/70 i szczęścia, ale ciekaw jestem, co też pani ciliopom wróżdyła?

— Pan się myli co do kobiet. Teraz są czasy „oderni” i nie wróży się tak jak dawniej, jako tak, jak sobie tego kobiety żyjeza, bo inaczej toby nie i: „szły po wróżbę i nie dałyby zarobić.

— Wiece jak pani wróży kobietom katowickim?

— Pannom naturalnie to, że dostana pięknego meza, że się będą dużo bawić, dzieci mieć nie będą (trzeba widzieć ich rozpromienione twarze!) a za pół roku będzie rozwód i znajdzie się drugi, jeszcze piękniejszy. Za taką wróżbę to dają i dodatkowe 20 złotych!

— Wiece przynajmniej o magistracie katowickim. Co nas czeka? — I dalem jej statystykę miasta Katowic.

— Widzę, że więcej się u was ludzi rodzi niż umiera, dość dużo się zenf, choć mieszkań nie ma, więc jest powone, że Katowice będą się powiększać, czego im szczerze żyjęce i znów tu przyjadę po wyborach, bo u wróżka ma co robić. Do widzenia! Opisał Gustlik.

## GUSTLIK GRO...



(Melodia znana.)

Już tyle razy słonce wracało i blaskiem swoim dzień świecił, A tu, na Śląsku, cóż się stało? Ani „karbidka” nie świecił?

Były wybory tu do Berlina: Brak narodowej oświaty Panował tu i pruska rodzina, A myśmny — brał mandaty!

Bo też wśród ranski uświadomionych Duch jednolity, szczerzy był, I porwał rzesze już „dogardzonych”, W których choć szczerł polskości tili.

„Fundusz wyborczy” — kroszyczki wdowie, Karzeł przy wrogim olbrzymie — Nie zdziłał cudu, lecz — ludu zdrowie, Kóremu JEDNOSC na imie.

Dziś, w wolnej Polsce, brak tej jedności Nawet już kresy zaraza, A słabszoł, ale zrodnej miejsczości Zwycielstwo nasz upokarza.

Otoż, Rodacy, każdy z Was przyzna, Kto jeszcze w clemie nie bity, Ze nas do broni wzywa Odczyzna: „Dzieci! — Marsz! — Front jednolity!”

Zelfik.

## Śląskiej „schizmie chadackiej”.

(Melodia znana.)

Boś ty se myślała, iże o cia stoja, A jo bych na cia nie wleździł, na rodzina twoja, Miano „Chrześcijańsko” i „Dymokracysto”? A tu cokoł Ch. D. padó: „Nie znam cie, bestyjo!” Toż eno tak! „Katolicke Śląskie Blok Ludowy”? Kieł to znóś taki nowy poposił Korfiantowy.

Ciagnie cie bloku Chadecyjo-Piastu?

Ale ci fainyzo zurn dołohi do ciasta.

Padosz, iże wnosisz nom błogosławielstwo;

Ale wódz twój wspandy wnosi eno odszczepielstwo.

Kce być katolikiem lepszym, jak biskupi,

Mivni, iże taka firma głosy sobie kupi.

I czy to Polokiem jest, ludkowie mió,

Tym, co z Orla państwowyro bhozny sobie stroi?

A czy z robotników sobie tym nie szydzi,

Chióremu pinyładze na to dają miłyce, żydzi?

Padosz nom, Korfanti, iże my masony?!

Lepiy se ty som obejdzrzył, czymś ty „zasłużony”?

My tu nie masony, ni zdrajcy, ni szule,

A twoja zasługa cako — „rańba” sie „lianuje.

Zasług Płuskiego nie trza nam dowodzić,

A ty musisz wdycki, Wolfku, z twoja rańba chodzic.

Głos nasz tam, kai chłopy są nie bebiacy;

W Narodowem Chrześcijańskiem Ziednoczeniu

Pracy.

Zelfik.

—0—

## Piosenka z nad Rawy.

Ej, w korfanciarstkiem baanie,  
Ej, łowia rybki na dnie,  
Ej, skoro chorom chcóm,  
To już jim nie wypadnie.

Ej, w korfanciarstkim miechu,  
Ej, som łuny z orzechów,  
Ej, a Korfanti myśli,  
Co ko już wybierom.

Ej, w Germanji budzie  
Ej, strache małom ludzie,  
Ej, bo sam przysdom casy,  
I muszom iść na Sasy.

Karlus.

**Powodzenie** w życiu osiągniesz, jeżeli, zdolności własne i drugich.

**GRAFOLOG**

wyjaśnia charakter, każdy wypadek życiowy, cierpienia moralne i horoskop po otrzymaniu próby naturalnego pisania, imienia, daty urodzenia i honorarium. Analiza po otrzymaniu 4 złotych. Długoletnie doświadczenia w kraju i zagranicą.

**Psycho-grafolog BARION**

Kamianica 187 pod Białkami, przyst. tramwaj. Przyjmuje od 9/2-11 i 2-4. (Staw.)

**Konkurs.**

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza

**konkurs**

na posadę inżyniera w Wydziale Przemysłu i Handlu w Katowicach.

Do posady przywiązane są pobory VIII (ósmej) grupy uposażenia w myśl ustawy z dnia 9 października 1923 (Dz. U. Nr. 116 pzd. 924.)

PP. Reflektanci zechcą wnieść podanie do Wydziału Prezydyjnego Śląskiego Urzędu Wojew. w Katowicach w terminie do dnia 15 lutego 1928, do których należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwa szkolne,
3. dyplom inżyniera Wydziału chemicznego Politechniki Polskiej wzgl. dowód nostryfikacji studiów zagran.,
4. poświadczenie obywatelska polsk.,
5. świadectwa stanu zdrowia, wydane przez lekarza rządowego,
6. poświadczenie odbycia conajmniej jednorocznej praktyki w przemysłowych zakładach metalowych,
7. dokładny życiorys, udokumentowany świadectwami i dowodami.

Po odbyciu jednorocznej pomyślnej praktyki przyjęcie na etat zapewnione.

w z. Naczelnika Wydz. Prezyd.

(—) dr. Jarosz.

**Laboratorium Chemiczne**

D-rów A. Lewenhofa i A. Wulfsona

KATOWICE, ul. Mickiewicza 6

Analizy lekarskie, naukowe i techniczne.

Badania chemiczno-bakterjologiczne krwi (cukier, kw. moczowy itp.) moczu, kału, płwociny, płynu mózgowo-rdzeniowego itp. — Reakcja Wassermann, Meinelkego i L. p.

**MEBLE** to nie kupić żałuj

przejdź do największego magazynu mebli

**ANTONI CHRUSZCZ, DAB**

Tel. 1372 — ul. Dębowa 2 i 25 — Tel. 1372

Sypialki mahoniowe, sypialki dębowe, jadalni, pokoje meśkie, meble klubowe, kuchnie i wiele innych rzeczy po cenach konkurenc. 148

**Licytacja przymusowa**

W poniedziałek, dnia 30 stycznia 1928 r., o godz. 12 w południe, będzie sprzedawał w Katowicach w Sądzie Powiatowym (przy komorze), publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

1 samochód osobowy „Phänomen”.  
**Wróbel**, komornik sądowy.

**Wobec stabilizacji złotego — czas znów oszczędzać!**

**Wkłady oszczędnościowe**

(począwszy już od 1.— zł)

I lokaty sum większych i mniejszych przyjmujemy od rana 8 1/2—11 i od 5—1/2 po.

na korzystnych warunkach

za wysokim oprocentowaniem.

Udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach na terminy dłuższe i krótsze na

**Hipoteki i weksle**

oraz na reparację domów.

Załatwiamy redyskont weksli handlowych, inkaso itd. — Każdy kupiec, przemysłowiec lub rzemieślnik winien mieć czeki Miejskiej Kasy Oszczędności. — Polecamy nasze skarbanki metalowe, które wypożyczamy d a r m o.

**Miejska Kasa Oszczędności**

w Katowicach, ul. Pocztowa nr. 7

Telefony przez Magistrat nr. 19, Dyrekcja 44

Institucja pupilarnie pewności — założona w roku 1877

Za pewność powierzonych kapitałów Miejskiej Kasy Oszczędności odpowiada cały majątek i sila podatkowa gminy miasta Katowic. 2263

Na podstawie uchwały Kuratorium Miejskiej Kasy Oszczędności i magistratu miasta Katowic, zostały przedwojenne wkłady oszczędnościowe na 25% zwaloryzowane.

**Ważne dla urzędów państwowych i samorządowych, szkół i instytucji publicznych i prywatnych**  
**Herby (Godła) Państwowe**

wykonane ściśle według ostatniego „Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej” z dnia 13 grudnia 1927 r. — Dz. Urz. Rz. Polskiej Nr. 115 z dnia 28. XII. 1927 r. Poz. 980

Wykonanie uskutecznione artystycznie w różnych wielkościach z twardej i trwałej masy o polichromii trwałej i odpornej

poleca

**Kazimierz Schaefer, Fabryka Figur i Obrazów Religijnych i Narodowych**

Piekary Wielkie Wojew. Śląskie.

Proszę o żądanie ofert! Proszę o żądanie ofert!

**Świętochłowice.**

**Świętochłowice.**

W niedzielę, dnia 29 stycznia br., o godz. 2 popołudniu odbędzie się na sali p. Prejsnera (dawniej Folck) Wielki Wiec Wyborczy

**Wielki Wiec Wyborczy**

zwołany z ramienia miejscowego Komitetu Nar. Chrześcijańsk. Zjednoczenia Pracy, na które całe obywatelstwo uprzejmie zaprasza

**Miejscowy Kom. N. C. Z. P.**

**Śląski Handel Skór**

Katowice, ulica Marijska 33, Tel. 1522

dostarcza w każdej ilości

Kuponny, połówki, karkł, blanki, fahledry, rindboxy, boxialfy, giemy, futrołki. — Kleje: Anopol, Formol, Rozpuszczalniki, Gumiliez. **Wyrób cholewek i seczek** 1480

**Biegła stenotypistka**

polska ze znajomością księgowości, ewent. języka niemieckiego poszukiwana od zaraz przez większe przedsiębiorstwo przemysłowe w Katowicach. Oferty wraz z załączeniem życiorysu i odpisami świadectw należy składać w Pol. Zach. pod „Kam”. 201

**Unieważniam**

zagubione papiery wojskowe na nazwisko Makoż Robert, wystawione przez P. K. U. Królewska Huta. 200

**Ręczymy za niezawodny skutek**

jeżeli przy dolegliwościach żołądkowych i braku apetytu tylko

**Maag Doktora**

pić będziecie.

**Swald Paszkiewicz** Sp. z ogr. odp.

Parowa Fabryka Likierów i hurtownia win Katowice, Wawelska 3, Tel. 16-91

**Instytut Stenograficzny**

Wł. Chrapusty Katowice prowadzi stałe

**Kursy stenografii polskiej i niemieckiej.**

Dokształcanie w językach, korespondencje i tłumaczenia z niemieckiego na maszynie. 15

Sekretariat Instytutu Stenograficznego. Francuska 17.

**MEBLE** wykwintne i poledyncze wszelkiego rodzaju 206  
wyroby tapicerskie z własnych warsztatów poleca najtańszy magazyn

**Warszawski Skład Mebli**

Katowice, ul. Młyńska 5 —: Król. Huta, ul. Wolności 1.

**Wojewódzki Komitet W.F.I.P.W.**

poszukuje

**pracownika biurowego**

obznajmionego dokładnie z prowadzeniem ksiąg handlowych oraz piszącego biegle na maszynie. Zgłoszenia codziennie od godz. 17 do 19 w biurze Komitetu ulica Słowackiego Nr. 22 I.

**Poszukuje się mieszkania**

3 pokoje, kuchnia

w Katowicach lub Mysłowicach od zaraz. Zapłać komome za rok zgóry.

Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne do Dyrekcji Wydawnictwa „Polski Zachodni”. Telef. 16-98.

**???**

Czytelniku! Masz Ty już książeczkę oszczędności

**Banku Ludowego w Katowicach**

przy ulicy Kościuszki 16

**???**

który przyjmuje wkłady począwszy od jednego zł

**Przez jedną noc!**

Wychcia bez przyklejania się  
Lakier do podłóg parz. 1 kg zł 5,00  
Białe lakier emalowy „S” 15,50  
Lakier do mebli kuchennych w rozmiarach balonów 1 kg zł 5,00  
Lakier olej polakstowy 1. — 22,00  
3 bar. kreda szkarława. 1 chr. 6,00  
o la biał „Sichel” paci-półkg 1,70

**EMIL HELLER**

Katowice, Warszawska 28 a  
Telefon 614 209  
Hurt. Drogi. zalog. 1897 r.  
Przemysł farb. lak.

**Każdy kupiec**

dbający o rozwój swego interesu ogłasza się tylko w najwięcej roz-: powszechnionym dzienniku : jakim jest na Kresach Zachodnich „Polska Zachodnia“.

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **LUTY 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia“**

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pięczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **LUTY 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia“**

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pięczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_

Wypełnić! Wyciąć i przesać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **LUTY 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

**„Polska Zachodnia“**


Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pięczęć \_\_\_\_\_ Podpis urzędnika \_\_\_\_\_

  
 W środę, dnia 25 stycznia 1928 r. zmarł dawniejszy radny miasta architekt  
**Ś. p. Fedor Rudziński**  
 Zmarły piastował od roku 1912 przez długi szereg lat urząd radnego miasta i był członkiem różnych komisji i deputacy miejskich.  
 Cześć Jego pamięci.  
 Katowice, dnia 27 stycznia 1928 r.  
**Magistrat**  
 (→) Dr. Górnik.

**BIAŁY TYDZIEŃ**  
 od 1. do 10. lutego w MERKURZE  
**KATOWICE**  
 ulica 3-go Maja róg Stawowej  
 19x260

Jedynym środkiem przeciw katarowi, chrypcie, chorobom dróg oddechowych jest  
**„GLAZIAŁ“**  
 Kto raz spróbuje, pozostaje stałym odbiorcą. Setki uznan.  
**J. Pasternak, Bielsko, Śląsk**  
 Ze względu na nasładowictwo proszę zwracać na praw. stronę nazwę „GLAZIAŁ“

**Biuro Porady Prawnej**  
 Sporządzam wszelkie wnioski i skargi do władz sądowych, skarbowych i administracyjnych, oraz kontrakt kupna, sprzedaży, sprawy spadkowe itp. jakoteż ścigam z dłużników wszelkie należności. — Biuro czynne od 9-1 i od 3-5.  
**K. Wolny, k. sekr. sądowy**  
 Świętochłowice G. Śl., ulica Wolność Nr. 3 — — — Telefon Nr. 1511.

**Nawozy sztuczne! Nasiona!**  
**Wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze**  
 z pierwszorzędnymi krajowymi i zagranicznymi fabryk oraz oryginalne szwedzkie wirówki i przybory młeczarskie jak maszyny, konwie do mleka i t. d. dostarcza po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach  
**„Raiffeisen“**  
**Hurtownia Towarów**  
 Oddział maszynowy: Katowice, ul. Św. Jana 10, Tel. 643 i 630 oraz filja: w Lublińcu, ul. Mickiewicza 37, Telefon nr. 59. w Wodzisławiu, ulica Dworcowa. Telefon nr. 85.  
 Zastępcy (agenci) za wysoką prowizją poszukiwani!  
 Ziemiak 2009 Pasza.

**„Uniwersalna“**  
**Ręczna gaśnica proszkowo-śniegowa**  
 krajowego wyrobu, gasi wszelkie pożary w zarodku jak to: palące się drzewo, tekstyli, papier, smary, benzol, benzyna, KARBID, filmy, miedzianki, węgiel, wodoró jak również i 192  
**pożary z krótkiego spłęcia bez porażenia gaszącego.**  
 Substancja proszku jest całkowicie nieszkodliwa, absolutnie niezamrażalna, nie psuje się przez cały szereg lat i nadzwyczaj szybko gasi. — Próby dla reflektantów bezpłatne.  
**Polska Wytwórnia Przyrządów Katowickich, Sp. z o. o.**  
 Katowice, ul. Kochanowskiego 12a. — Telef. 1930.

**Ogłoszenie licytacji.**  
 W dniu 1-go lutego br. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w lokalu Ogólnomięsoj Kasy Chorych na miasto Katowice, ul. Dworcowa 17, l. p.,  
**licytacja zajętej maszyny do pisania** marki „Torpedo“, z długim wałkiem, nadaje się do wyciągów, zestawień i t. p.  
 Katowice, dnia 19 stycznia 1928.  
**W. Białecki**  
 Egzekutor Ogólnomięsoj Kasy Chorych, na miasto Katowice.

  
**BLASKOLIN**  
 MYDŁO BENZOLOWE  
 PIERZE I CZYSZCI WSZYSTKO  
 Patent i Wyrób Polski  
 Oddział: Wielkie Hajduki, ul. Królewska Huska 11

**WEBER & LEOPOLD**  
 Fabryka stempli  
 Zakład rytowniczy  
 Katowice, Kościuszki 9.

**Baczność chorzy!**  
 na choroby kamieni żółciowych.  
 64-letniej pani Doleżkowej z Siemianowa, ulica Kościuszki 2, wyszła w ciągu 6 tygodni przeszło 300 kamieni żółciowych ślucem. Pani D. została zdrową. Pani Maloniej z Szopieniec, ul. Warszawska 41, przy nieodpowiedniej kuracji pewnego naturalisty, pomimo usunięcia przeszło 30 kamieni żółciowych, wymioty i bóle pozostały, przez co zupełnie wychudła. Leżała w łóżku bez nadziei i wbolesztach. I gdy była już na śmierć zaopatrzona, posłał po **70-letniego Jana Jabłonkę**, Katowice, ul. Andrzeja 13. Po 14 dniach przestały bóle i wymioty. Pani M. potrafi już meżowi obiad ugotować i lekkie domowe prace sama załatwiać. 223  
**Tak baczność, którzy na żółdek, kamienie żółciowe lub nerkowe chorują.**  
 Co za wartość mają podziękowania bez numeru kamienie i ulic??  
**Jan Jabłonka, naturalista.**

**Meble!**  
 Kompletne urządzenia mieszkaniowe i biurowe także pojedynczo wprost z fabryk. Wykonanie pierwszorządne. Ceny przystępne. Wybór wielki. Za gotówkę i na raty.  
**SPÓŁKA STOLARSKA.**  
 Sp. z o. odp.  
 Katowice, ul. 3-go Maja 26. Telefon 1898.

**Wytwórnia mebli wyścielanych**  
**H. Drobek, Król. Huta Dworcowa 15**  
 Telefon 1174 vis a vis dworca Telefon 1174  
 polca  
 garnitury klubowe skór. i gobelin. Kanapy pluszowe, leżanki i materace. Pod gwarancją najtańsze źródło zakupów, także na raty.

**CENNIK OGŁOSZEŃ**  
 w dzienniku „Polska Zachodnia“  
 Ogłoszenia zwykłe: Za wiersz m/m lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1,00 zł., w tekście 0,80 zł., za tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. Nekrologi tylko w tekście. Nadstawne 0,80 zł. w tekście. **Ogłoszenia drobne** za słowo 0,20, dla poszukujących pracy 0,10 zł., matrymonialne 0,30 zł. Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. Dla **zarentowania Szau. P. T.** ogłaszających się w naszym dzienniku podajemy, iż jeden m/m oznacza wysokość ogłoszenia w m/m, że następnie łam nasz w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 35 m/m, zaś szpalta ogłoszeniowa w tekście równa się dwoma łamom pozatekstowym, t. 70 m/m. Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogłoszenia. — Zastrzeżenia miejsca uzależniamy od względów technicznych. **Rechnunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach.** Prawo inkasa przysługujące jedynie naszym urzędnikom, zaopatrzonym w specjalne upoważnienie, wystawione przez Dyрекcję Wyd.

**Nowy FORD**  
 jest sensacją w przemyśle automobilowym  
 Prosimy zwrócić się do nas o informację w poniedziałek, dnia 30 stycznia 1928 r.  
 Autoryzowane Przedstawicielstwo  
**Ford Motor Company**  
**„Autoservice“ Sp. z o. p.**  
 Katowice, ulica Damrotha 2

Na słotne dni jesienne i zimowe  
**nieprzemakalne plachty i opony**  
 polca  
**Noczyński Sp. z o. o.**  
 Katowice, ulica Marjacka Nr. 18 a  
 Telefon Nr. 1243 i 520

**A. CHRABKIEWICZ**  
**Andrychów Małop.**  
 Telefon 20 Spółka Akcyjna Telefon 20  
 Specjalność skrzynie wszelkiego formatu dla Hurt. Spirytusowych i Hurt. Tytoniowych  
**TARTAK PAROWY**  
**Jedyna polska firma w tym rodzaju.**

**Licytacja przymusowa**  
 W poniedziałek, dnia 30 bm., o godz. 1 po południu, będę sprzedawał w **Debie**, ulica Dębowa 57a, w stodole p. Matlioka, najwięcej dającymu za gotówkę:  
**500 sztuk beczek cynkowych**  
 do benzyny i olejów (nowych).  
**Tasarek**, komornik sądowy w Katowicach, ul. Teatralna 4.  
**Niezbędne dla wszystkich!**  
 Tylko za 2,50 zł  
 Momentalny automatyczny licznik. Wielka ekonomia czasu. Błyskawicznie można mnożyć i dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biuralistów, kasjerów, buchalterów, wszystkich urzędników i t. p. osób. Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje nieograniczone rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenia procentów automatyczną szybkością czytania. W wypadkach potrzeby mentalnych obliczeń jest niezrównany. — Cena tylko 2,50 zł.  
 Listy i przekazy adresować  
**Warszawa, Leszno 27/12 „Autolicznik“**  
 Tel. 171-28, P. S. Wysyła się również za zaliczeniem z doliczeniem 1 zł. (3,50 zł.). 147